

JAN MOLENDA

KSZTAŁTOWANIE SIĘ STOSUNKÓW MIĘDZYPARTYJNYCH W PRZEDEDNIU  
POWSTANIA DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ

Przed odrodzoną w roku 1918 niepodległą Polską stanęły na porządku dziennym trudne sprawy jednoczenia rozdartych na trzy zabory ziem polskich, tworzenia od podstaw jednolitych, centralnych władz państwo-administracyjnych, samorządowych i gospodarczych. Podobny problem wyłonił się również przed partiami politycznymi oraz organizacjami społeczno-ekonomicznymi i kulturalno-oświatowymi. Zabory pozostawiły w spadku rozbitcie życia politycznego na ziemiach polskich. Oprócz normalnych bowiem podziałów partyjnych, wynikających z rozwarstwień społeczeństwa klasowego, istniało sztuczne rozbitcie kierunków politycznych o zbieżnych założeniach ideowo-programowych (socjaliści, ludowcy, narodowi demokraci, konserwatyści<sup>1</sup>), będące rezultatem podziału Polski na zabory. Te działające dotychczas odrębnie, a zbliżone swoim charakterem kierunki i ugrupowania polityczne należało scalać wraz z tworzeniem jednolitego organizmu państwowego.

Artykuł niniejszy napisany został częściowo w oparciu o dotychczasową literaturę przedmiotu, częściowo zaś stanowi wynik własnych badań autora. Opracowania dotyczące różnych stron działalności poszczególnych partii i organizacji politycznych, zwłaszcza dla okresu pierwszej wojny światowej, są stosunkowo liczne. Problematyka kształtowania się procesów integracyjnych i dezintegracyjnych w polskim życiu partyjno-politycznym oraz wzajemnych stosunków międzypartyjnych w poszczególnych dzielnicach kraju, a szczególnie w skali trójzaborowej, została w nich potraktowana w sposób marginesowy. Przygotowując obszerniejszą rozprawę na ten temat, chciałybym w niniejszym artykule podzielić się pierwszymi wynikami badań. W związku z tym niektóre z przedstawionych tu tez, wniosków, a zwłaszcza hipotez mogą ulec w toku dalszej pracy uściśleniu, ale mogą również nie znaleźć naukowego potwierdzenia. Wolno jednak mieć nadzieję, że ewentualna polemika z prezentowanymi tu wielu nowymi ujęciami, czy postulatami badawczymi może być pożyteczna nie tylko dla autora niniejszego szkicu.

<sup>1</sup> Problematyka ruchu katolickiego, aczkolwiek stanowił on istotny czynnik w ogólnym układzie sił społeczno-politycznych kraju, a zwłaszcza w aspekcie procesów integracyjnych, została w niniejszym artykule pominięta ze względu na stosunkowo najmniej zaawansowane badania.

Ze względu na obszerność problematyki badanego przedmiotu i limit miejsca określonego ramami artykułu, ujęcie poszczególnych zagadnień możliwe było jedynie w formie tezewej. Do minimum ograniczono analizę przyczyn przedstawianych zjawisk. Nie sposób jednak rozpatrywać kształtowania się stosunków międzypartyjnych w izolacji od ogólnej historii politycznej okresu. Stan zaawansowanych nad nią badań usprawiedliwia chociażby częściowo marginesowe jej potraktowanie w niniejszym artykule. Pominęto w nim natomiast problematykę Śląska Cieszyńskiego i Górnego, Pomorza, Warmii i Mazur, gdyż jako zbyt specyficzna wychodzi poza ramy niniejszego artykułu.

Niewykonalne okazało się również zaprezentowanie szerszej bazy źródłowej niniejszych rozważań. Dlatego też zrezygnowano, poza odsyłaczami do przytaczanych w tekście danych liczbowych, z odwoływania się w przypisach zarówno do publikacji książkowych, artykułowych i wydawnictw źródłowych, jak i do materiałów archiwalnych. Pragnąłbym w tym miejscu wskazać jedynie na główne, pomocne przy pisaniu prace i wydawnictwa źródła<sup>2</sup>, mając nadzieję, że ich autorzy i edytorzy wybaczą mi, gdy nie będę cytował poszczególnych stron, z których bezpośrednio lub pośrednio czerpałem inspiracje i dane faktograficzne. Z materiałów źródłowych, wobec zniszczenia archiwów większości stronnictw politycznych, stosunkowo najwięcej informacji do niniejszego tematu

<sup>2</sup> J. Buszko, *Ruch socjalistyczny w Krakowie 1890—1914. Na tle ruchu robotniczego w Zachodniej Galicji*. Kraków 1961; tenże, *Sejmowa reforma wyborcza w Galicji 1905—1914*. Warszawa 1956; *Dokumenty Naczelnego Komitetu Narodowego 1914—1917*. Drukowano jako rękopis. Kraków 1917; M. Czaplinski, *Posłowie polscy w Berlinie w latach I wojny światowej. W świetle dzienników H. P. Hanssena*. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1965, nr 1; K. Dunin-Wasowicz, *Dzieje Stronnictwa Ludowego w Galicji*. Warszawa 1956; tenże, *Ludowcy galicyjscy w czasie pierwszej wojny światowej*. „Kwartalnik Historyczny” 1958, nr 1; F. Figowa, *Polskie Stronnictwa burżuazyjne Galicji, Śląska Cieszyńskiego i Królestwa Polskiego w pierwszej wojnie światowej (sierpień 1914—sierpień 1915)*. Katowice 1962; A. Garlicki, *Geneza legionów. Zarys dziejów Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych*. Warszawa 1964; tenże, *Powstanie Polskiego Stronnictwa Ludowego — Piast 1913—1914*. Warszawa 1966; L. Grosfeld, *Polskie partie polityczne wobec nowej sytuacji stworzonej przez rewolucję październikową (XI.1917—X.1918)*. „Z Pola Walki” 1958, nr 1; tenże, *Wpływ rewolucji lutowej na Królestwo w świetle świadectw austriackich*. „Kwartalnik Historyczny” 1956, nr 4/5; J. Holzer, *Polska Partia Socjalistyczna w latach 1917—1919*. Warszawa 1962; J. Holzer, J. Molenda, *Polska w pierwszej wojnie światowej*. Wyd. II, przejrzone i uzupełnione. Warszawa 1967; H. Jabłoński, *Polityka Polskiej Partii Socjalistycznej w czasie wojny 1914—1918 r.* Warszawa 1958; tenże, *Narodziny drugiej Rzeczypospolitej 1918—1919*. Warszawa 1962; S. Kalabiński, *Antynarodowa polityka endecji w rewolucji 1905—1907*. Warszawa 1955; J. Kasprzakowa, *Ideologia i polityka PPS-Lewicy w latach 1907—1914*. Warszawa 1965; Cz. Kozłowski, *Działalność polityczna Koła Międzypartyjnego w latach 1915—1918*. Warszawa 1967; K. W. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912 — styczeń 1924*. Warszawa—Kraków 1924; M. Leczyk, *Komitet Narodowy Polski a Ententa i Stany Zjednoczone 1917—1919*. Warszawa 1966; J. Marczewski, *Narodowa Demokracja w Poznańskim 1900—1914*. Warszawa 1967; *Materiały archiwalne do historii stosunków polsko-падzieckich*. Pod red. N. Gąsiorowskiej, t. I, marzec 1917—listopad 1918. Warszawa 1957; A. Micewski, *Z geografii politycznej II Rzeczypospolitej. Szkice*. Warszawa 1964; J. Molenda, *Polskie Stronnictwo Ludowe w Królestwie Polskim 1915—1918*. Warszawa 1965; J. Myśliński, *Grupy polityczne Królestwa Polskiego w Zachodniej Galicji (1895—1904)*. Warszawa 1967; M. Orzechowski, *Narodowa Demokracja na Górnym Śląsku (do 1918 roku)*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1965; W. Piątkowski, *Dzieje ruchu zaraniarskiego*. Warszawa 1956; B. Radlak, *SDKPiL w latach 1914—*

zawiera korespondencja oraz drukowane i znajdujące się w rękopisach diariusze i pamiętniki czołowych polityków owych lat<sup>3</sup> oraz różnego rodzaju raporty i sprawozdania o życiu partyjno-politycznym<sup>4</sup>.

Z punktu widzenia kształtowania się procesów integracyjnych w polskim życiu politycznym można wyodrębnić następujące okresy: I — przed 1907 r., II — od 1908 do wiosny 1915, III — od lata 1915 do wiosny 1917 i IV — od lata 1917 do jesieni 1918 r.

W pierwszej, wstępnej części artykułu, obejmującej okres do 1907 r., dano jedynie próbę zarysowania wpływu warunków, w jakich działały poszczególne stronnictwa, głównie na ich oblicze polityczne, taktykę, metody działania. Wydawało się to niezbędne dla zrozumienia trudności, jakie trzeba było pokonywać na drodze procesów integracyjnych w polskich ugrupowaniach politycznych. Przy omawianiu każdego z kolejnych trzech okresów starano się przedstawić nowe momenty, jakie pojawiły się w dziedzinie życia politycznego i stosunków międzypartyjnych w granicach zaborów i w skali międzyzaborowej. Natomiast sprawy związane z ewolucją orientacji, założeń ideowo-politycznych, taktyką, wpływami poszczególnych ugrupowań w zależności od układu sił wewnętrznych

1917. *Formy i metody działalności*. Warszawa 1967; *Revolucja Październikowa a Polska* (w.): *Rozprawy i studia*, pod red. T. Cieślaka i L. Grosfelda. Warszawa 1967; *Ruch robotniczy i ludowy w Polsce (1914—1923)*. Wyd. II. Warszawa 1961.; J. Rzepecki, *Sprawa Legionu Wschodniego 1914 roku*. Warszawa 1966; M. Seyda, *Polska na przelomie dziejów. Fakty i dokumenty*, t. I, *Od wybuchu wojny do zbrojnego wystąpienia Stanów Zjednoczonych*. Poznań 1927, t. II, *Od zbrojnego wystąpienia Stanów Zjednoczonych do końca wojny*. Poznań 1931; I. Spustek, *Polacy w Piotrogradzie 1914—1917*. Warszawa 1966; K. Srokowski, NKN, *Zarys historii Naczelnego Komitetu Narodowego*. Kraków 1923; W. Stankiewicz, *Dążenia zjednoczeniowe w ruchu ludowym (1918—1919)*. „Najnowsze Dzieje Polski 1914—1939” t. V, 1962; F. Tych, *PPS-Lewica w latach wojny 1914—1918*. Warszawa 1960; A. Żarnowska, *Geneza rozłamu w Polskiej Partii Socjalistycznej 1904—1906*. Warszawa 1965.

<sup>3</sup> Z pamiętników i dzienników opublikowanych na uwagę z punktu widzenia niniejszego tematu zasługują: L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty*, t. I 1846—1914. Warszawa 1924, t. II 1915—1922. Warszawa 1925; I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. I—II. Kraków 1926; S. Głabiński, *Wspomnienia polityczne*. Część I, pod zaborem austriackim. Pelplin 1939; J. Hupka, *Z czasów wielkiej wojny. Pamiętnik niekombatanta*. Wyd. II przejrane i uzupełnione. Lwów 1937; B. Hutten-Czapski, *Sześćdziesiąt lat życia politycznego i towarzyskiego*, t. II. Warszawa 1936; W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. I—II. Paryż 1964; S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*. Lwów—Warszawa 1938. Do najciekawszych zaś diariuszy i pamiętników niedrukowanych zaliczyć m.in. należy w zbiorach Oddziału Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie: K. Bąkowski, *Diariusz życia krakowskiego*, rkps. 7282 II—7285 II; L. German, *Notatki z wielkich czasów*, rkps. 8537 II; Notatki Jana Götza Okocimskiego, rkps. nr akc. 4/64; S. Kozicki, *Pamiętnik*, rkps. nr akc. 80/56; F. Młynarski, *Za kulisami wielkich wydarzeń*, rkps. nr akc. 59/66; S. Rymar, *Wspomnienia*, Cz. I, rkps. nr akc. 96/60; R. Starzewski, *Wspomnienia*, rkps. nr akc. 41/67 i 42/67; R. Wojdaliński, *Wspomnienia lubelskie z lat 1914—1918 na tle ogólnej sytuacji politycznej*, rkps. nr akc. 31/64; J. Zamorski, *Pamiętniki 1914—1919*, rkps. 9075 III. W Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu: W. Jabłonowski, *Z biegiem lat*, rkps. 12858/I; H. Radlińska, *Listy o nauczaniu i pracy badawczej*, rkps. 12814/II. W Dziale Rękopisów Biblioteki Narodowej w Warszawie: B. Chrzanowski, *Wspomnienia*, rkps. 6480/I; J. Rokoszy, *Dziennik*, rkps. 7595/I; W. Sieroszewski, *Pamiętnik*, rkps. 5203 II. W Archiwum PAN w Warszawie: W. L. Jaworski, *Diariusz*.

<sup>4</sup> Do najciekawszych w tym względzie należą Zbiory Naczelnego Komitetu Narodowego w Archiwum Państwowym m. Krakowa i województwa krakowskiego oraz Papiery Jana Steckiego (raporty Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) w Bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

i międzynarodowych, starano się przedstawić jedynie w aspekcie ich oddziaływania na kształtowanie się wzajemnych stosunków między partiami.

I. Przed rokiem 1907 we wszystkich zaborach istniał już mniej lub bardziej rozwinięty układ obozów politycznych. Do najistotniejszych należały ugrupowania konserwatywne, narodowo-demokratyczne, socjalistyczne i ludowe. Założenia programowe każdego z tych kierunków politycznych, oddzielnie, niezależnie od zaboru, w którym działał, były w podstawowych sprawach ustrojowo-społecznych zbieżne. Występowały jednak między nimi poważne różnice w sprawach politycznych, taktycznych oraz odnośnie metod działania jak i zakresu wpływów w społeczeństwie. Wynikało to przede wszystkim z odrębności warunków polityczno-narodowych, istniejących w poszczególnych dzielnicach kraju.

Największe możliwości dla legalnego rozwoju partii politycznych istniały w Galicji. Sprzyjały temu stosunkowo większe niż w innych zaborach swobody polityczne, a zwłaszcza rozwój życia parlamentarnego. Powoływanie sejmu galicyjskiego na podstawie antydemokratycznego kurialnego systemu wyborczego (jedynie do parlamentu wiedeńskiego wprowadzono w końcu 1906 r. powszechny system wyborów), przy jednoczesnym zacofaniu społeczno-ekonomicznym Galicji pozwalało konserwatystom odgrywać dominującą rolę w życiu politycznym. W XX w. rosły także wpływy galicyjskiego Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego. Sytuację konserwatystom krakowskim ułatwiał również fakt, że ich lojalizm wobec zaborcy nie wywoływał tak ostrych sprzeciwów ludności w końcu XIX i na początku XX w., jak w pozostałych zaborach na skutek bardziej liberalnej polityki monarchii habsburskiej oraz istniejących w Galicji swobód narodowych. Istnienie systemu parlamentarnego, mimo jego ograniczeń, umożliwiało jednakże stronnictwom branie udziału w pracach sejmu galicyjskiego i parlamentu wiedeńskiego, a wybory parlamentarne, zwłaszcza do parlamentu wiedeńskiego, sprzyjały wciąganiu szerszych mas w orbitę oddziaływania poszczególnych partii, wzrostowi ich aktywności politycznej. Tym też w poważnej mierze należy tłumaczyć stosunkowo wczesny i silny rozwój ruchu socjalistycznego i ludowego oraz zajmowanie przezeń coraz silniejszej pozycji w życiu politycznym Galicji. Istnienie swobód polityczno-narodowych ułatwiała ponadto socjalistom i ludowcom walkę z siłami wstecznymi o wprowadzenie reform ogólnodemokratycznych. Warunki polityczno-parlamentarne, w jakich przyszło działać partiom galicyjskim, wywierały zarazem poważny wpływ na ich charakter, formy organizacyjne i metody działania.

Ucisk polityczny i narodowy, brak swobód ogólnodemokratycznych oraz uprawnień samorządowych w zaborze rosyjskim i pruskim nie stwarzała warunków dla bardziej wszechstronnego rozwoju życia politycznego i partyjnego.

Rola parlamentów w życiu Niemiec, a zwłaszcza Rosji, była również znacznie mniejsza aniżeli w Austrii. Zasiadający w instytucjach parlamentarnych Niemiec, a od roku 1906 i Rosji posłowie polscy mieli w nich najślabszą pozycję. Byli nieliczni, rekrutowali się prawie wyłącznie

z reprezentantów prawicy społecznej, a ponadto zajmowali lojalistyczne stanowisko wobec zaborców. W tej sytuacji ani życie parlamentarne, ani nawet quasi-demokratyczne wybory reprezentantów społeczeństwa polskiego do parlamentu niemieckiego oraz antydemokratyczne do sejmu pruskiego i do rosyjskiej Dumy, a także Rady Państwa nie wywierały tak znacznego wpływu na aktywizację polityczną partii, a tym bardziej szerokich mas, jak w Galicji.

Wobec braku możliwości szerszego wyżycia się polityczno-parlamentarnego w zaborze rosyjskim i pruskim działalność partii koncentrowała się przede wszystkim wokół wydawania czasopism oraz udziału w organizacjach społeczno-ekonomicznych i kulturalno-oświatowych. Przy tym możliwości rozwoju tych ostatnich w Królestwie Polskim powstały dopiero w wyniku ustępstw caratu, poczynionych pod naciskiem rewolucji 1905—1906 r. Mimo pewnych podobieństw, życie społeczno-polityczne w obu omawianych zaborach poważnie się jednak różniło. Wpływały na to zarówno odmienna polityka gospodarcza zaborców wobec ziem polskich, niejednakowy stopień rozwoju ekonomicznego oraz wynikające stąd różnice w pozycji zajmowanej przez poszczególne klasy i grupy społeczne.

Przeszkody stawiane przez władze pruskie w rozwoju przemysłu, handlu oraz ograniczenia w nabywaniu przez Polaków ziemi dotknęły, aczkolwiek w różnym stopniu, wszystkie warstwy społeczne Wielkopolski. Stwarzało to, obok ucisku politycznego, narodowego i religijnego, gdy uwzględnimy ponadto słabość klasy robotniczej i ruchu robotniczego, dogodne warunki dla rozwoju idei solidaryzmu społecznego, łączenia się wszystkich klas i warstw na gruncie walki z germanizacją w obronie polskiego stanu posiadania. W imię obrony polskość, religii katolickiej, prawa do ziemi, walki z niemiecką konkurencją w dziedzinie przemysłu i handlu, klasy posiadające i kler zapewniły sobie kontrolę nad licznymi i aktywnie rozwijającymi się organizacjami społeczno-ekonomicznymi i kulturalno-oświatowymi. Działalność ich przyczyniła się zarazem do budzenia świadomości narodowej, obrony polskość ziem zachodnich i północnych oraz do wzrostu kultury gospodarowania. Genezy solidaryzmu społecznego w Wielkopolsce należałoby szukać nie tylko zresztą w polityce narodowościowej i gospodarczej władz pruskich, ale i w uwarstwieniu klasowym. Przy słabej liczebnie burżuazji i klasie robotniczej, zajmującej poważną pozycję społeczno-polityczną stan średni — mieszczaństwo i bogaci chłopci — był szczególnie podatny na ideologię solidaryzmu.

Konserwatyści zaboru pruskiego, skupieni w Kasynie Obywatelskim, posiadali znikome wpływy. Społeczeństwo wielkopolskie, aczkolwiek przyzwyczajone do wykonywania wszelkich poleceń władz niemieckich, nie aprobowało jednak lojalistycznej i ugodowej polityki głoszonej przez konserwatystów. Miejscowa endecja deklarowała wprawdzie lojalne wykonywanie obowiązków wobec władz niemieckich, ale dzięki postulatam obrony polskość, ziemi, prawa Polaków do rozwoju własnego przemysłu i handlu, zdołała sobie zdobyć dominującą pozycję w życiu społeczno-ekonomicznym i politycznym zaboru. Była ona czołową partią burżuazji i obzarnictwa, posiadającą jednocześnie przeważające wpływy wśród drobno-mieszczaństwa i chłopów.

Najbardziej niekorzystna sytuacja dla wszechstronniejszego rozwoju życia partii politycznych istniała w Królestwie Polskim. Brak swobód politycznych i narodowych uniemożliwiał tu legalne działanie większości ugrupowań. Legalnymi partiami były w Królestwie jedynie Stronnictwo Polityki Realnej (odpowiednik galicyjskich i poznańskich konserwatystów) oraz Polskie Zjednoczenie Postępowe. Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe, z chwilą przejścia od 1906 r. na pozycje ugodowe wobec caratu, mogło wprawdzie większość swoich prac wykonywać legalnie, ale i ono nie zostało przez władze rosyjskie formalnie zalegalizowane.

W przeciwieństwie do Galicji i Poznańskiego istniały jednak w Królestwie dogodniejsze warunki dla rozwoju przemysłu. Pociągało to za sobą określone skutki społeczno-polityczne. Obok burżuazji i obszarnictwa poważną rolę w Królestwie odgrywała klasa robotnicza oraz chłopci średniorolni i inteligencja. Rzutowało to z kolei na charakter ideowo-polityczny i metody działania partii politycznych.

W sytuacji ucisku narodowego i politycznego, narastania dążeń separatystycznych w społeczeństwie zaboru rosyjskiego Stronnictwu Polityki Realnej nie udało się utrzymać dominującej pozycji nawet wśród klas posiadających. Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe opowiedziało się wprawdzie od 1906 r. za polityką ugody wobec caratu, ale w porównaniu z realistami poważnie zmodyfikowało zasady i metody działania. Wychoząc naprzeciw aspiracjom narodowym i społeczno-gospodarczym wysunęło postulaty autonomii dla Królestwa Polskiego w ramach cesarstwa rosyjskiego. Królestwo miało otrzymać swobody narodowe, samorząd oraz dogodniejsze jeszcze warunki dla rozwoju przemysłu i rolnictwa. Żądania te odpowiadały aspiracjom klas posiadających, dlatego też endecja stała się na początku XX w. ich czołową siłą polityczną, ograniczając poważnie pozycję realistów. Część emancypacyjnych haseł wysuwanych przez Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe odpowiadała również dążeniom szerszych kręgów społeczeństwa, co pozwoliło endecji silnie zakorzenić się także wśród drobnomieszczaństwa, chłopów, a częściowo nawet i w środowiskach robotniczych. Nie udało się jej jednak tak powszechnie zapanować nad umysłami, jak w zaborze pruskim.

Na życie społeczno-polityczne Królestwa zaczęła wywierać wpływ klasa robotnicza i jej partie. W latach rewolucji 1905—1906 zajęły one czołową pozycję w walce z caratem o swobody narodowe i reformy demokratyczne. Wyrazem poparcia dla tych dążeń był masowy wzrost zarówno PPS jak i SDKPiL. Szeregi ich poważnie stopniały w wyniku represji i poniesionych ofiar oraz ogólnego zniechęcenia po przegranej rewolucji do wszelkiej działalności konspiracyjnej.

Wystąpienia klasy robotniczej, mimo iż rewolucja zakończyła się przegraną, przyniosły jednak obok doraźnych zdobyczy także doświadczenia w zakresie walki z rodzimą burżuazją oraz caratem. Walki przy pomocy strajków powszechnych, wieców i manifestacji, stosowanych w skali na ziemiach polskich nie spotykanej dotychczas, zmusiły przedstawicieli przedsiębiorstw do ustępstw ekonomicznych, a carat do ulg językowych w szkolnictwie oraz zezwolenia na legalny rozwój ruchu zawodowego, a także organizacji społeczno-ekonomicznych i kulturalno-oświatowych. Stwarzało to dogodniejsze możliwości dla szerszego oddziaływania na robotników, aniżeli miały nielegalne partie robotnicze. Część z jawnie dzia-

łających organizacji służyła ponadto partiom robotniczym za parawan do prowadzenia prac o charakterze nielegalnym. Korzystały z tego zwłaszcza PPS-Lewica i SDKPiL, dzięki czemu zdołały utrzymać większe wpływy wśród klasy robotniczej, aniżeli niedoceniająca tych form pracy PPS-Frakcja Rewolucyjna. Ośrodkiem działalności, głównie zresztą polityczno-wojskowej, PPS-Frakcji stała się obecnie Galicja. Lewica socjalistyczna zaś mogła zdyskontować doświadczenia w zakresie prac społecznych i ekonomiczno-socjalnych przy tworzeniu w latach I wojny światowej różnorodnych organizacji, niosących pomoc materialną najbardziej potrzebującym.

W kręgu oddziaływania ruchu robotniczego i liberalno-burżuazyjnego powstawały tu pierwsze organizacje chłopskie, kształtowały się ich założenia programowe oraz metody działania. Tym też w poważnej mierze należy tłumaczyć, że ruch ludowy w Królestwie Polskim przybrał najbardziej radykalny charakter, ostrzej niż w innych dzielnicach występował przeciwko zaborcy i klasom posiadającym. Chłopi, inteligencja i młodzież uciekali się często za przykładem klasy robotniczej do strajków, manifestacji i wieców jako formy walki o prawa narodowe, a robotnicy rolni — głównie o poprawę warunków bytowych.

Życie partyjno-polityczne w Królestwie Polskim przed I wojną światową nie mogło jednak rozwijać się szerzej i pełniej na skutek zakazu legalnego działania dla większości stronnictw. Wspomniano już, że nie obejmowały one jedynie Stronnictwa Polityki Realnej, Polskiego Zjednoczenia Postępowego, a częściowo i Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, zajmujących — mimo różnic — lojalistyczną postawę wobec caratu. Ogólnie więc status działania partii burżuazyjno-obszarniczych był najbardziej korzystny, dogodny. Ułatwiała im to, gdy uwzględnimy ponadto dysponowanie przez nie licznymi organami prasowymi oraz dużymi środkami materialnymi na rozwój organizacji społeczno-ekonomicznych i kulturalno-oświatowych, zachowanie dominujących wpływów wśród drobno-mieszczanstwa i chłopów.

Ruch ludowy, zgrupowany początkowo w nielegalnych politycznych organizacjach — Polskim Związku Ludowym i Związku Młodej Polski Ludowej „Siewba” — a od 1907 r. skupiony wokół legalnie wychodzącego pisma „Zaranie” oraz Towarzystwa Kółek Rolniczych im. St. Staszica, zdołał wyrwać spod wpływów endecji kilka tysięcy chłopów. Ten społeczno-oświatowy, radykalny zaraniarski ruch chłopski, borykający się z trudnościami finansowymi, kadrowymi oraz ostro zwalczany przez klasy posiadające i kler, ustępował jednak znacznie pod względem masowości analogicznym formom działania endecji na wsi. Dwie pozostałe organizacje chłopskie, powstałe nielegalnie w 1912 r. — Narodowy Związek Chłopski i Związek Chłopski — uszczupliły również wpływy endecji na wsi, ale i one nie zdołały zasadniczo zachwiać jej dominancy.

Stronnictwa ludowe, a bardziej jeszcze robotnicze, miały dla swej działalności w Królestwie Polskim przed I wojną światową najmniej dogodne warunki. One też głównie skupiały na sobie represje władz zaborczych za swą zdecydowanie antycarską postawę. Prowadzenie prac partyjno-politycznych nielegalnie (z wyjątkiem ruchu zaraniarskiego) uniemożliwiało im szersze docieranie do robotników i chłopów. Bardziej decydujące zmiany zaszły w tym względzie dopiero od roku 1915.

Jak kształtowały się stosunki międzypartyjne w poszczególnych zaborach i w skali międzyzaborowej przed 1908 r.?

Elementy integracji ogólnonarodowej nigdy nie zanikły od czasów rozbiorów. Dotyczyło to nie tylko takich zjawisk jak zwłaszcza tworzenie się ogólnonarodowej kultury, ale i współpracy politycznej w skali dwóch lub trzech zaborów, od czasów Kościuszki, przez Księstwo Warszawskie, lata powstań 1846, 1848 i 1863 r. Współpracę w skali trójzaborowej podejmował następnie przede wszystkim ruch robotniczy i narodowo-demokratyczny.

Życie partyjno-polityczne w obrębie państw zaborczych cechował jednak daleko posunięty partykularyzm. Stronnictwa polityczne zajmowały się niemal wyłącznie sprawami dzielnic kraju, w której działały. Próby międzypartyjnego współdziałania miały charakter sporadyczny i nie przekraczały w zasadzie granic zaborczych. Jedynie w Galicji dogodniejsze warunki polityczno-narodowe stwarzały większe możliwości dla współpracy stronnictw. Istnienie galicyjskich instytucji autonomicznych zmuszało poszczególne partie, mimo występujących między nimi różnic ideowo-politycznych, do odbywania stałych kontaktów i dyskusji. W końcu XIX, a zwłaszcza w pierwszym sześcioleciu XX w. dochodziło do bliższej współpracy między socjalistami, ludowcami i postępowcami na gruncie wspólnej walki o demokratyzację ordynacji wyborczej i różnych dziedzin życia społeczno-politycznego. Te siły postępowe znajdowały się wówczas poza obrębem Koła Polskiego.

W Królestwie Polskim współdziałanie stronnictw i walka między nimi rozgrywały się w omawianym okresie, podobnie jak w Galicji, również głównie na podłożu społecznym i ideowo-programowym. Ujawniło się to ze szczególną ostrością w latach rewolucji 1905—1907 r. Na płaszczyźnie walki z caratem o swobody demokratyczne, o zdobycze socjalne, dochodziło wówczas wielokrotnie do współdziałania między SDKPiL i PPS, PPS i częściowo SDKPiL a PZL, oraz między PZL i w mniejszym zakresie PPS a Związkiem Postępowo-Demokratycznym (później Polską Partią Postępową). Dzielące różnice schodziły na plan dalszy. Na przeciwstawnym, zachowawczym biegunie stało Stronnictwo Polityki Realnej, a w ostatecznym rachunku, w końcowym okresie rewolucji, również Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe.

Jedynie w życiu politycznym Wielkopolski, nie licząc słabej na tym terenie PPS, nie ujawniły się dalej idące różnice społeczne. W stosunkach międzypartyjnych dominował tu solidaryzm klasowy, o czym była już wyżej mowa.

W skali międzyzaborowej istniały przed 1908 r. jedynie pewne zbieżności w założeniach ideowo-programowych między PPS, później PPS-Frakcją a PSD i PPS zaboru pruskiego, między ludowcami Galicji i Królestwa, a także między endekami oraz konserwatystami trzech dzielnic. Współpraca między nimi miała jednak charakter sporadyczny. Wzajemne stosunki ograniczały się głównie do spotkań i wymiany poglądów. Miejscem ich była głównie Galicja oraz ośrodki uniwersyteckie na Zachodzie. W Krakowie i Lwowie, korzystając ze swobód politycznych i narodowych, przebywała na studiach nie tylko młodzież różnych kierunków politycznych, ale i uciekający przed represjami politycy starszej generacji. Byli to przeważnie socjaliści obu odłamów, ludowcy i endecy z Królestwa Pol-

skiego, korzystający z azylu politycznego. Liczba endeckich emigrantów politycznych z Królestwa wyraźnie zmalała po rewolucji 1905—1907 r., w związku ze zmianą ich orientacji politycznej wobec Rosji i uzyskaniem możliwości legalnego działania. Zwiększyła się natomiast w Galicji liczba emigrantów-socjalistów, a częściowo i ludowców z Królestwa. W mniejszej liczbie przyjeżdżała do Galicji młodzież i politycy z zaboru pruskiego. Rozwój życia naukowego i kulturalnego przyciągał również do Galicji wielu twórców z pozostałych obu zaborów.

Galicja służyła więc — głównie dla polityków socjalistycznych, częściowo ludowych, a do 1905 r. i endeckich z Królestwa Polskiego — jako teren azylu politycznego, baza do nielegalnego działania w Królestwie, miejsce do odbywania spotkań, narad i zjazdów. Korzystali oni przy tym z wielostronnej pomocy swych kolegów partyjnych z Galicji. W czasie spotkań dochodziło do wzajemnej wymiany poglądów. Politycy obu zaborów mogli się w ten sposób lepiej poznać, wyzbywać uprzedzeń, zdobywać bezpośrednie informacje o życiu sąsiadujących ze sobą ziem, nawiązywać osobiste znajomości i przyjaźnie. Wielu działaczy z Królestwa, osiadłych na dłużej w Galicji, brało ponadto aktywny udział w galicyjskim życiu politycznym i społeczno-oświatowym.

Bezpośrednie oddziaływanie Galicji na Królestwo było znacznie mniejsze. Nie wychodziło ono w zasadzie poza składanie oświadczeń i deklaracji na temat ważniejszych wydarzeń w Królestwie. Ten stan rzeczy uległ poważniejszej zmianie w latach rewolucji 1905—1907 r. Zainteresowanie wypadkami rewolucyjnymi Królestwa przybrało w Galicji, a częściowo i w zaborze pruskim nie spotykane, od czasów powstania styczniowego 1863 r., rozmiary. Budziły one nie tylko żywą reakcję, nie zawsze zresztą w duchu postępu, ale przyczyniały się zarazem do wzrostu aktywności szerokich mas i znacznego ożywienia życia politycznego na pozostałych ziemiach polskich. Zdarzało się nawet, że galicyjscy działacze socjalistyczni, ludowi i endecy przedostawali się nielegalnie do Królestwa, by na miejscu uczestniczyć w rozgrywających się wydarzeniach.

Wszystko to, gdy po roku 1908, a zwłaszcza 1915 zaistniały dogodniejsze warunki, ułatwiało współdziałanie międzypartyjne w skali międzyzaborowej, przygotowywało grunt do zjednoczenia podobnych pod względem ideowo-politycznym ugrupowań.

II. W latach 1908—1915 w życiu politycznym poszczególnych dzielnic oraz w skali międzyzaborowej zachodziły poważne zmiany. Narastanie napięcia w stosunkach międzynarodowych i perspektywa konfliktu między mocarstwami okupującymi ziemie polskie stwarzały nadzieje na postawienie, a może nawet i rozwiązanie kwestii polskiej. Nastąpiło znaczne ożywienie życia partyjno-politycznego. Toczyły się długie dyskusje na temat możliwości zwycięstwa jednej ze stron w przyszłej wojnie oraz korzyści, jakie może ono przynieść sprawie polskiej. Jedni wiązali losy Polski z państwami centralnymi, drudzy z Rosją i jej sojusznikami. W związku z tym dotychczasowe podziały partyjne, związane z różnicami społeczno-ideowymi, schodziły na plan dalszy. Nowe sojusze i konflikty międzypartyjne kształtowały się obecnie głównie na gruncie szukania dróg i metod rozwiązania kwestii narodowej.

W latach 1908—1915 najtrudniej torowały sobie drogę orientacje pol-

skich ugrupowań na Niemcy i na Rosję. Po stronie zaś Austro-Węgier opowiedziało się najwięcej partii politycznych. Najmniej zwolenników zyskała sobie orientacja proniemiecka. Po jej stronie opowiedzieli się jedynie słabi liczebnie konserwatyści zaboru pruskiego oraz organy prasowe Kulerskiego i Napieralskiego. Politycy ci, znajdujący się pod wrażeniem militarno-ekonomicznej potęgi Niemiec, znęceni pomocą i ułatwieniami ze strony władz pruskich, zdołali zachować prowadzone przez siebie wydawnictwa, utracili jednak większość czytelników. Podejmowane przez proniemieckich polityków wysiłki wejścia na teren Królestwa Polskiego nie powiodły się. Zakładane w Królestwie organy prasowe w duchu proniemieckim zyskały sobie szybko miano „prasy gadzinowej”. Krótkotrwałe próby wiązania się z Niemcami, podejmowane w pierwszych miesiącach wojny przez Korfantego i Piłsudskiego, również nie zyskały sobie liczniejszych zwolenników. Nie sprzyjały temu doświadczenia ucisku polityczno-narodowego i ekonomicznego pod zaborem pruskim. Nie rokowało także zmian na lepsze stanowisko Niemiec wobec kwestii polskiej w pierwszym roku wojny. W tej sytuacji Polacy, poza nielicznymi grupami polityków, głównie konserwatystów, rekrutujących się z arystokracji ziemiańskiej, nie widzieli w powiązaniu z Niemcami perspektyw dla realizacji ani swych aspiracji narodowych i politycznych, ani nawet ekonomicznych.

W nieco odmiennych warunkach kształtowała się orientacja prorosyjska. Główną przeszkodą w grupowaniu wokół niej większej liczby zwolenników był również ucisk polityczno-narodowy, stosowany przez carat. W porównaniu jednak z zaborem pruskim, a także austriackim, istniały tu stosunkowo najdogodniejsze warunki dla rozwoju własnego życia ekonomicznego. W pierwszym roku wojny władze rosyjskie wysuwały ponadto obietnice zjednoczenia ziem polskich i dania im w ramach cesarstwa uprawnień autonomicznych. Stwarzało to więc perspektywy przede wszystkim dla ekonomicznego rozwoju ziem polskich, a w bardziej ograniczonym zakresie również dla zrealizowania aspiracji polityczno-narodowych. Tym bardziej, że — jak liczono — Polacy skupieni na jednym terytorium będą stanowić poważną siłę w walce o zaspokojenie ich dążeń odśrodkowych.

W realizacji tego programu były szczególnie zainteresowane klasy posiadające Królestwa Polskiego oraz związana z nimi gospodarczo część inteligencji. Dlatego też reprezentujące je Stronnictwo Polityki Realnej oraz Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne wiązały losy sprawy polskiej z Rosją. Polska Partia Postępowa i Polskie Zjednoczenie Postępowe, deklarowały poparcie jedynie dla niektórych poczynań obozu prorosyjskiego. Skupiając bowiem w swych szeregach głównie zamożnych liberalnych kupców, zasymilowaną liberalną burżuazję pochodzenia żydowskiego i liberalną inteligencję, bardziej uczuloną na ucisk polityczny i narodowy caratu, pragnęły zachować odrębność organizacyjną i nie zamykały drzwi od odmiennego, aniżeli prorosyjskie rozwiązania kwestii polskiej. Utrzymywały one kontakty z endecją i realistami, ale organizacyjnie bliższe były obozowi niepodległościowemu, wchodząc do Zjednoczenia Organizacji Niepodległościowych, a następnie do Bloku Centrum. W kwietniu 1915 r. utworzyły wspólnie Klub Demokratyczny.

Stronnictwa burżuazyjno-obszarnicze w Królestwie Polskim mimo opowiadania się — aczkolwiek w różnym stopniu — za orientacją proro-

syjską, nie zdołały w pierwszym roku wojny skonsolidować się ani pod względem organizacyjnym, ani co do taktyki działania. Mimo wielostronnych, licznych pertraktacji, do utworzonej w listopadzie 1914 r. reprezentacji politycznej stronnictw Królestwa — Komitetu Narodowego Polskiego — weszli ostatecznie jedynie endecy, realisci i grupa polityków „bezpartyjnych”. Mimo iż KNP mianował się organizacją ogólnonarodową, poza nim pozostali nie tylko socjaliści, ludowcy i inne drobne grupy inteligencje Królestwa, ale i bliska obozowi prorosyjskiemu Polska Partia Postępowa oraz Polskie Zjednoczenie Postępowe. Główna siła orientacji prorosyjskiej, w Królestwie — endecja napotykała silny opór przeciwko przechodzeniu do nowej linii politycznej nawet wśród własnego stronnictwa i organizacji jemu podporządkowanych. Wiązaniu sprawy polskiej z Rosją i zmianie wobec niej stanowiska były przeciwne przede wszystkim pozostające pod wpływami endecji organizacje i grupy skupiające młodzież, robotników, chłopów i inteligencję. Odczuwające najsilniej ucisk narodowy oraz pamiętające niedawne walki z caratem w latach 1904—1906, nie dopatrywały się w nowej linii politycznej endecji możliwości zaspokojenia własnych dążeń, głównie w dziedzinie narodowej. Stanowiło to decydujący powód ich organizacyjnego, politycznego, a w dalszej perspektywie częściowo i społecznego emancypowania się spod wpływów endecji. Związek Młodzieży Polskiej (ZET) począł rozluźniać swoje więzy z Ligą Narodową już od roku 1905, a zerwał je na znak protestu przeciwko polityce endecji w roku 1908. W rok później wyodrębniło się z ZET Zarzewie. W 1908 r. wystąpiła ze Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego grupa działaczy wiejskich pod przewodnictwem członka LN Aleksandra Zawadzkiego, która skupiła się wokół tajnego pisma „Polska”, a w 1912 r. utworzyła Narodowy Związek Chłopski. Pozostająca pod wpływami endecji inteligencja, uczestnicząca głównie w ruchu oświatowym i w walce o polską szkołę wyodrębniła się w tym czasie w Związek Niepodległości. Swoje więzy z endecją zerwał w roku 1908 również Narodowy Związek Robotniczy. Wszystkie te secesje były niewątpliwie wyrazem dezaprobaty dla współpracy endecji z caratem oraz pogłębiających się narodowyzwoleńczych dążeń wśród młodzieży, robotników, chłopów i inteligencji.

Endecja zdołała jednak osiągnąć stosunkowo największe sukcesy konsolidacyjne w skali trójzaborowej. Znalazło to swój wyraz m. in. w jej strukturze organizacyjnej. Do tajnej Ligi Narodowej, jako organizacji trójzaborowej i jej ciał kierowniczych — Rady Głównej i Komitetu Centralnego — wchodziła już od końca XIX w. czołowi działacze narodowo-demokratyczni ze wszystkich dzielnic kraju. Liga Narodowa powołała w poszczególnych zaborach szersze organizacje polityczne — Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe — i spełniała wobec nich rolę nadrzędnej, kierowniczej organizacji w skali ogólnokrajowej. Dzięki temu stronnictwa endeckie, mimo iż działały w ramach poszczególnych zaborów, zdołały utrzymać ze sobą stosunkowo najdalej idącą łączność i współpracę. Współdziałanie endecji w skali międzyzaborowej nie wychodziło jednak poza najogólniejsze uzgadnianie linii politycznej. Nie powiodły się próby organizacyjnego rozszerzenia wpływów endecji na inne kierunki polityczne. Przygotowywane bowiem przez działaczy endeckich z Królestwa projekty powołania międzyzaborowej ogólnonarodowej reprezentacji poli-

tycznej stronnictw — Rady Narodowej — nie mogły w ówczesnych warunkach doczekać się realizacji.

Endecy Wielkopolski zachowali lojalność wobec władz niemieckich i nie zamierzali angażować się czynnie po stronie Rosji poza wyrażaniem sympatii na tyle, na ile pozwalała cenzura. Perspektywa jednak zjednoczenia ziem polskich i przyznania im uprawnień autonomicznych w ramach Rosji wydawała im się kusząca. Pozwoliłoby to przede wszystkim na pełniejsze, aniżeli pod panowaniem pruskim, zaspokojenie powszechnych aspiracji narodowych i politycznych. Szerzej mogłaby się rozwijać także inicjatywa i aktywność społeczno-gospodarcza Poznaniaków. Zniknęłyby wreszcie ustawy wywłaszczeniowe i konkurencja z niemieckim handlem i przemysłem. W tym wszystkim zainteresowani byli głównie rozbudzeni narodowo mieszczaństwo i bogaci chłopci, którzy stanowili liczniejszą i bardziej prężną, aniżeli w pozostałych zaborach, klientelę endecji. Tym też należy tłumaczyć szerokie poparcie, jakie znajdowała endecja wielkopolska w szerszych kręgach społeczeństwa również po proklamowaniu przez nią nowej linii politycznej. Przyjmowaniu się endeckich koncepcji polityki prorosyjskiej w Wielkopolsce, w przeciwieństwie do Królestwa, sprzyjał ponadto brak bezpośrednich doświadczeń, wynikających z ucisku carskiego.

Z oporem natomiast była przyjmowana orientacja prorosyjska w Galicji, nawet przez tamtejsze Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne. Przedstawiciele endecji galicyjskiej ujawnili swoje zastrzeżenia przeciwko zbyt niemu angażowaniu się po stronie Rosji na zjazdach LN jeszcze przed wybuchem wojny. Utworzony zaś z ich inicjatywy w ostatnich dniach lipca 1914 r. blok polityczny — Centralny Komitet Narodowy zdołał wprawdzie skupić licznych zwolenników (jego trzon stanowili endecy, podolacy, „piastowcy” oraz 8 drobniejszych grup i organizacji), ale w odezwie z 5 sierpnia zadeklarował wyraźnie swoje miejsce po stronie Austro-Węgier. W 11 dni później wszedł on nawet do proaustriackiego Naczelnego Komitetu Narodowego. Postulaty, zwłaszcza w dziedzinie narodowo-politycznej, wysuwane przez endecję w Królestwie i stosunkowo korzystne także dla endecji zaboru pruskiego, nie były nęcące dla endecji galicyjskiej, wobec istnienia tam swobód autonomicznych. Pod silnym naciskiem działaczy Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego z Królestwa, przedstawiciele endecji i współdziałający z nią podolaków, wycofali się wprawdzie 20 października 1914 z NKN i z udziału w tworzeniu Legionów u boku Austrii, ale nie wykazywali również większej aktywności politycznej. Należy zresztą pamiętać, że endecja zarówno w zaborze austriackim jak i pruskim nie mogła oficjalnie, bez narażenia się na zarzut zdrady stanu, angażować się po stronie orientacji prorosyjskiej. Mogła ona jedynie powstrzymywać się od politycznej współpracy z państwami centralnymi oraz wyrażać pośrednio sympatie dla poczynań endecji w Królestwie oraz mocarstw ententy, z którymi wiązała losy sprawy polskiej. W pierwszym roku wojny szersze możliwości działania miało SN-D jedynie w Królestwie Polskim oraz na zajętych przez wojska rosyjskie ziemiach Galicji Wschodniej. Przeszkodę w działalności dla endeków wschodniogalicyskich stanowiły jednak aneksjonistyczne plany Rosji wobec Galicji Wschodniej.

Największa liczba stronnictw opowiedziała się za orientacją austriacką.

Dotyczyło to przede wszystkim partii galicyjskich. Poszukiwanie dróg rozwiązania kwestii polskiej przyczyniło się do zacieśnienia lub zapoczątkowania współpracy wielu stronnictw. Po raz pierwszy na tak szeroką skalę połączyło swoje wysiłki w powstałej 10 listopada 1912 Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych 6 partii z Królestwa (PPS-Frakcja, NZR, NZCh, Związek Chłopski, Związek Patriotów i Związek Niepodległości) oraz 3 z Galicji (PPSD, PSL i Polskie Stronnictwo Postępowe). KSSN była więc pierwszą od czasów powstania nowoczesnych stronnictw, międzypartyjną reprezentacją polityczną, która zapoczątkowała systematyczną i zorganizowaną współpracę w skali dwóch zaborów.

W pierwszych tygodniach wojny nastąpiła dalsza konsolidacja stronnictw na gruncie orientacji proaustriackiej. Wszystkie partie galicyjskie, nie wyłączając początkowo nawet endeków i podolaków, utworzyły 16 sierpnia 1914 wspólne przedstawicielstwo polityczne — Naczelny Komitet Narodowy i zjednoczyły swoje wysiłki wokół organizowania Legionów Polskich. W dotychczasowych opracowaniach akcentuje się głównie różnice stanowisk, jakie istniały w KSSN, NKN czy wokół spraw związanych z tworzeniem Legionów. Współdziałanie to nie było wprawdzie harmonijne, ujawniały się w jego toku niejednokrotnie ostre tarcia, szczególnie na gruncie odmienności metod działania polityków królewia-czkich i galicyjskich. Tych ostatnich, przyzwyczajonych do parlamentarnych form pracy raziło zbyt konspirowanie, podejmowanie jednostkowych czy grupowych decyzji zakulisowych przez ich kolegów politycznych z Królestwa. Niemniej jednak współpraca w KSSN, a później w NKN i w Legionach Polskich przyczyniła się do lepszego poznania się już nie tylko polityków, ale i szerszych grup społecznych z obu zaborów, zapoczątkowała proces usuwania wzajemnych uprzedzeń i nieufności, uwarunkowanych zwłaszcza rozbiem dzielnicowym. Poważną rolę odegrała w tym względzie także akcja zbierania składek pieniężnych i darów w naturze na rzecz Legionów Polskich i najbardziej poszkodowanych wojną w Królestwie Polskim. W ofiarności na Legiony przodowało społeczeństwo Galicji, w pomocy zaś dla Królestwa — Poznańskie. Konsolidacja międzypartyjna przyczyniła się wprawdzie do odsuwania na dalszy plan kwestii natury społecznej, ale z drugiej strony zespała i zwielokrotniała siły wokół sprawy polskiej. Bezpośrednie rezultaty osiągnięte w tym względzie przez NKN były co prawda nieznaczne, niemniej podejmowane przezeń wysiłki, poparte autorytetem tak dużej liczby stronnictw, przyczyniały się do spopularyzowania kwestii polskiej zarówno w skali międzynarodowej<sup>5</sup>, jak i wewnątrz kraju.

W pierwszym roku wojny Galicja była już nie tylko duchową stolicą Polski, ale stawała się centrum życia politycznego także i dla pozostałych ziem polskich. Prace prowadzone przez NKN odbiły się głośnym echem szczególnie w Królestwie Polskim i przyczyniały się do skupienia wokół niego większości, aczkolwiek niewielkich i rozproszonych dotychczas grup politycznych. Z linią polityczną NKN solidaryzowały się tu bowiem

<sup>5</sup> Nie doczekały się dotychczas opracowania monograficznego placówki NKN działające w wielu krajach Europy i Ameryki. Zajmowały się one głównie propagandą sprawy polskiej.

poza lewicą socjalistyczną (SDKPiL i PPS-Lewica) oraz endecją i realistami, wszystkie pozostałe stronnictwa. Na gruncie koncepcji austro-polskiej i idei legionowej, mimo występujących między nimi różnic, powołały one w sierpniu 1914 r. nielegalnie działającą reprezentację polityczną pod nazwą Zjednoczenie Organizacji Niepodległościowych, popierającą NKN. W listopadzie 1914 r. ZON rozpadło się na trzy pomniejsze ugrupowania: Unię Stronnictw Niepodległościowych (PPS-Frakcja, ZCh, ZP i Unia Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej), Konfederację Polską (NZR, NZCh, ZN, Związek Nauczycielstwa Polskiego i organizacja młodzieżowa) i Blok Centrum (Polskie Zjednoczenie Postępowe, Polska Partia Postępowa, Polskie Zjednoczenie Narodowe, Stronnictwo Narodowo-Radykalne, Stronnictwo Pracy Narodowej i grupa Zarania). Popierały one podobnie jak ZON, aczkolwiek w różnym zakresie, ogólne koncepcje polityczne NKN.

Próby wejścia z działalnością agitacyjną NKN na teren zaboru pruskiego znalazły niewielki oddźwięk jedynie wśród młodzieży. Zapoczątkowane tu prace zostały zresztą szybko zakazane przez władze pruskie, a ogół społeczeństwa tych ziem odniósł się krytycznie do NKN.

Przyczyn poparcia przez stosunkowo największą liczbę stronnictw orientacji proaustriackiej do lata 1915 r. należy szukać przede wszystkim w przedwojennej polityce Austrii wobec Galicji. Uprawnienia polityczne i narodowe Galicji umożliwiały tu nie tylko prowadzenie działalności także dla emigrantów z pozostałych zaborów (głównie z Królestwa), ale stwarzały zarazem nadzieję, że Austro-Węgry pójdą na daleko większe ustępstwa w kwestii polskiej, aniżeli pozostałe państwa rozbiorowe. W monarchii habsburskiej istniał ponadto, w porównaniu z Rosją i Niemcami, najbardziej liberalny ustrój polityczny. W związku z tym wszystkie siły demokratyczne i patriotyczne Galicji i Królestwa, socjaliści, ludowcy, inteligencja postępową wiązały realizację swych aspiracji narodowo-politycznych z Austro-Węgrami.

W świetle dotychczasowych badań, po ujawnieniu rzeczywistych planów państw zaborczych wobec sprawy polskiej, okazało się, że rachuby poszczególnych orientacji na jej rozwiązanie nie opierały się na realnych przesłankach. Na temat orientacji istnieje bogata literatura naukowa i nie miejsce tu na omawianie tego zagadnienia. Dalszych badań wymagały natomiast problem roli i wpływu poszczególnych orientacji na kształtowanie się nastrojów i opinii społeczeństwa. Grupowanie różnorodnych partii, na gruncie określonych koncepcji rozwiązania sprawy polskiej, prowadziło do zacierania różnic klasowych, kompromisów w dziedzinie reform społecznych, spychania ich realizacji na dalszy plan. Z drugiej jednak strony już samo wysunięcie sprawy polskiej, niezależnie od możliwości i dróg jej realizacji, miało w ówczesnej sytuacji ogromne znaczenie. Dyskusje wokół rozwiązania kwestii polskiej powodowały nie tylko ożywienie życia partyjno-politycznego i zapoczątkowanie w nim procesów integracyjnych, ale stopniowo aktywizowały również szersze kręgi społeczeństwa, wciągały je w orbitę spraw ogólnonarodowych i ogólnopolitycznych, przyczyniały się do wzrostu świadomości narodowej. Szczególną rolę odegrały w tym względzie partie socjalistyczne (PPS-Frakcja i PPSD), ludowe i inteligencji postępowej w Królestwie i Galicji, które w masowo prowadzonej propagandzie wysuwały hasła nie-

podległości Polski. Propagowanie tych żądań, mimo nierealności ich realizacji w omawianym okresie, miało tym większe znaczenie, że najszersze masy społeczeństwa uświadamiały sobie wprawdzie poczucie własnej odrębności narodowej, ale już mniej liczni uzmysławiali sobie zarazem potrzebę posiadania własnego państwa. Powszechnie natomiast panował pogląd o braku warunków i nierealności poczynić na rzecz powstania niepodległego państwa polskiego. Świadczył o tym chociażby ten fakt, że do Legionów Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej, utożsamianych przez najbardziej wówczas świadome narodowo i politycznie grupy z ideą walki o wolną Polskę, zgłaszali się początkowo jedynie nieliczni, spośród młodzieży robotniczej, chłopskiej, rzemieślniczej i inteligenckiej. Było to pierwszym, niewielkim jeszcze rezultatem oddziaływania propagandy niepodległościowej, prowadzonej właśnie przez socjalistów, ludowców i organizacje postępowej inteligencji. Pozostałe ugrupowania polityczne, przeważnie burżuazyjno-obszarnicze, nie wysuwały bowiem w oficjalnej propagandzie haseł niepodległości Polski. Sprowadzanie więc problematyki stronnictw niepodległościowych tylko do kwestii orientacji, a zwłaszcza utożsamianie związanych z nimi najbardziej patriotycznych grup społeczeństwa polskiego z orientacją proaustriacką stanowi ujęcie zbyt jednostronne i ahistoryczne. Prowadziłoby to ponadto do przyznawania racji dziejowej tym warstwom społeczeństwa, które były bierne pod względem narodowym. Przyczyny tej bierności, jak i nikłych początkowo efektów propagandy niepodległościowej zwłaszcza wśród robotników i chłopów, wymagałyby już oddzielnego omówienia.

W latach 1908—1915 dominowało nadal duże rozbieżności partyjno-polityczne oraz zróżnicowanie opinii publicznej. Na czoło życia politycznego wysuwały się dwa główne obozy, endecko-realistyczny (KNP) skupiony wokół orientacji prorosyjskiej i KSSN-nowsko-NKN-nowski wiążący losy sprawy polskiej z Austrią. W tym ostatnim obozie największą prężność organizacyjną i dynamikę polityczną wykazywały stronnictwa niepodległościowe, które już wówczas znacznie umocniły swoją pozycję w ogólnym układzie stosunków międzypartyjnych.

Kontakty między tymi obozami były nieliczne. Do pewnego ich ożywienia doszło jedynie w czasie rokowań w sprawie powołania NKN oraz w okresie uczestniczenia w jego pracach endeków galicyjskich. Po ustąpieniu z NKN spotykali się oni nadal z politykami proaustriackimi na forum Koła Polskiego w Wiedniu. Zresztą kontakty między działaczami głównych partii galicyjskich były rzeczą normalną z racji ich wspólnego uczestniczenia w instytucjach autonomicznych i pracach poselskich. Stąd też znali się oni wzajemnie, przynajmniej na gruncie towarzyskim, co wpływało niejednokrotnie na łagodzenie konfliktów politycznych, a nawet zawieranie porozumień międzypartyjnych. Pewne podobieństwa w tym względzie istniały również w zaborze pruskim.

Natomiast w Królestwie Polskim, w związku z nielegalnymi warunkami działania większości partii i brakiem życia parlamentarnego, czołowi przywódcy musieli działać anonimowo, lub też pod pseudonimami. Nie mogli spotykać się wzajemnie, ani też być znani nie tylko szerszym kręgom społeczeństwa, lecz nawet znacznej części szeregowych członków własnych partii. Wpływało to dodatkowo, oprócz istniejących różnic spo-

leczno-politycznych, na potęgowanie wzajemnych nieufności i uprzedzeń. Dotyczyło to zwłaszcza wzajemnych stosunków między obozem niepodległościowym a prorosyjskim. Próby nawiązania kontaktów między grupą Piłsudskiego a endecją miały miejsce już przed wojną. Po jej wybuchu doszło do spotkań, a nawet prób porozumienia przedstawiciele tych ugrupowań w Krakowie i Warszawie. Odbywały się one sporadycznie z inicjatywy głównie najbliższego otoczenia Piłsudskiego i ograniczały się jedynie do wzajemnego sondowania opinii. Występujące różnice były bowiem zbyt duże, aby mogło wchodzić w rachubę jakiegokolwiek współdziałanie. Dominowała wówczas między zwolennikami Dmowskiego i Piłsudskiego ostra walka, przybierająca niekiedy drastyczne formy, łącznie z wysuwaniem pod adresem swoich przeciwników zarzutów zdrady narodowej.

W ogólnym układzie sił politycznych następowały jednak poważne zmiany i przesunięcia. Torowała sobie bowiem drogę tendencja do konsolidowania się obozów i stronnictw politycznych. Do najdalej posuniętej współpracy międzypartyjnej doszło na terenie Galicji, gdzie również opinia publiczna była najbardziej zwarta. Społeczeństwo zaboru pruskiego było również skonsolidowane, ale nie wynikało to z międzypartyjnej współpracy jak w Galicji, lecz z dalszego utrzymania dominującej pozycji przez tamtejszą endecję. Grupy polityczne łączące rozwiązanie sprawy polskiej z Niemcami osiągnęły tu znikome wpływy.

Królestwo Polskie było najbardziej rozbite pod względem politycznym, chociaż i tu ujawniły się silne tendencje konsolidacyjne. Obóz endecki scementował się wewnątrz, ale za cenę licznych secesji i utracenia poważnych wpływów politycznych w środowiskach młodzieżowych, inteligentkich, chłopskich i robotniczych. Ewolowały one stopniowo w kierunku obozu niepodległościowego. Przyciągnięcie tych grup narodo-niepodległościowych do współdziałania z lewicą niepodległościową było największym sukcesem piłsudczyzny. Skupienie w Zjednoczeniu Organizacji Niepodległościowych kilkunastu organizacji i stronnictw przyczyniło się do poważnego wzmocnienia obozu Piłsudskiego. Wchodzące w jego skład organizacje i stronnictwa były jeszcze wówczas wprawdzie słabe, ale działając w najliczniejszych środowiskach chłopskich i robotniczych zabezpieczały sobie w niedalekiej perspektywie ich masowe poparcie.

Procesy konsolidacyjne ujawniły się również w obozie lewicy socjalistycznej. Na gruncie oceny charakteru wojny, obrony internacjonalistycznych zasad w międzynarodowym ruchu socjalistycznym, stosunku do walczących bloków państw i związanych z nimi polskich orientacji politycznych, obrony ekonomicznych interesów szczególnie dotkniętej skutkami wojny klasy robotniczej doszło do zbliżenia i współdziałania między obu odłami SDKPiL, PPS-Lewicą i Bundem. W celu ujednoczenia i scalenia swych poczynań powołały one w głównych centrach przemysłowych Królestwa Polskiego — Warszawie, Zagłębiu Dąbrowskim, Łodzi i Częstochowie — Międzypartyjne Rady Robotnicze. Trzy ostatnie ośrodki robotnicze utworzyły nawet Międzyokręgową Radę Międzypartyjną. W ramach tych wspólnych przedstawicielstw międzypartyjnych współdziałanie stronnictw lewicy socjalistycznej układało się nie zawsze harmonijnie. Nagromadzone doświadczenie współpracy miało

jednak w porównaniu z innymi kierunkami politycznymi wydać najszybciej owoce. W latach 1908—1915 pogłębiły się natomiast rozbieżności i wzajemna walka między partiami lewicy rewolucyjnej a PPS-Frakcją. Podłożem ich było między innymi stopniowe odchodzenie tej ostatniej od zasad internacjonalizmu i związanie swych poczynań polityczno-wojskowych z orientacją proaustriacką. Z drugiej jednak strony ewolucja PPS-Lewicy ku koncepcjom polityczno-narodowym SDKPiL odsuwała lewicujących działaczy PPS-Frakcji od współpracy z lewicą rewolucyjną. Narosłe w związku z tym nieufności i uprzedzenia utrudniały w istotny sposób nawiązywanie ponownej szerszej współpracy między tymi dwoma odłamami ruchu socjalistycznego, z chwilą rewolucjonizowania się PPS-Frakcji od 1916 r.

Współdziałanie partii robotniczych i ludowych z KSSN, NKN i innymi obozami politycznymi w imię solidarności narodowej przyczyniło się wprawdzie do łagodzenia konfliktów klasowych, spychania w działalność praktycznej na dalszy plan radykalnych haseł społeczno-ekonomicznych, ale nie było to jednoznaczne z przyjęciem przez socjalistów i ludowców idei solidaryzmu narodowego i społecznego klas posiadających. Partie robotnicze i ludowe nigdy bowiem nie zrezygnowały ze swojej odrębności organizacyjnej i programowej.

Współdziałanie w skali międzyzaborowej przyczyniło się również do wzmocnienia kontaktów i więzi pomiędzy stronnictwami o podobnych założeniach ideowo-programowych działających odrębnie na poszczególnych ziemiach. Dotyczyło to zwłaszcza endeków, socjalistów (PPS-Frakcja i PPSD) i ludowców (szczególnie Związek Chłopski i PSL-Lewica). Ułatwiało to w niedalekiej już perspektywie, w chwili powstania II Rzeczypospolitej procesy zjednoczeniowe poszczególnych kierunków politycznych. Natomiast konserwatyści, najściślej związani z państwami zaborczymi, w obrębie których działali, nie ujawniali jeszcze wówczas tendencji do współdziałania ze sobą. Nie chcieli oni bowiem wchodzić w kolizję ze swoimi dotychczasowymi opiekunami.

W pierwszym roku wojny, a w mniejszym stopniu również i w drugim, obok ożywienia życia politycznego, koncentrującego się wokół rozwiązania kwestii polskiej, zachodziły jednocześnie procesy osłabiania tętna pracy wewnątrzpartyjnej. Dotyczyło to zwłaszcza stronnictw robotniczych i ludowych oraz organizacji społeczno-ekonomicznych i kulturalno-oświatowych, grupujących w swych szeregach robotników, chłopów, rzemieślników, inteligencję. Te warstwy społeczne najsilniej bowiem odczuły skutki mobilizacji wojennej, unieruchomienia przemysłu, wywózek do Rosji, Niemiec i Austro-Węgier. Stąd też i szeregi reprezentujących je partii i organizacji zostały najpoważniej przerzedzone. Podobny los spotkał również liczny aktyw dołowych i średnich instancji partyjnych, będący zazwyczaj w młodszym wieku. Pozostali na miejscu członkowie i działacze stronnictw robotniczych (PPS-Frakcja, PPSD, NZR), ludowych i inteligencji postępowej byli ponadto głównie zaabsorbowani przy pracach nowo powstających przedstawicielstw politycznych oraz organizacji wojskowych. Najaktywniejsi spośród nich znaleźli się w Legionach Polskich. Przyczyniało się to z jednej strony do wciągania mas członkowskich wyżej wymienionych partii do szerszych, ogólnonarodowych i ogólnopolitycznych spraw, ale z drugiej strony odbywało się

to kosztem zaniedbania lokalnych potrzeb społeczno-ekonomicznych oraz prowadzenia organizacyjnych prac wewnątrzpartyjnych. Wpływało to z kolei ujemnie na rozwój liczebności i wpływów poszczególnych stronnictw.

III. W okresie od lata 1915 do wiosny 1917 r. życie polityczne w kraju kształtowało się, podobnie jak w okresie poprzednim, pod przemożnym wpływem sytuacji międzynarodowej, a zwłaszcza stanowiska państw zaborczych wobec kwestii polskiej i zachowania się władz na ziemiach polskich. Na jesieni 1915 r. ustabilizował się front wschodni. Całość ziem etnicznie polskich znalazła się w rękach państw centralnych. Na zajętych terenach Królestwa Polskiego, podzielonego na dwie okupacje, austriacką i niemiecką, nowe władze gubernialne poczyniły pewne ustępstwa w porównaniu z panowaniem rosyjskim, głównie w zakresie swobód polityczno-narodowych, oświaty i sądownictwa, instytucji społecznych i kulturalnych, samorządu miejskiego i wiejskiego. Wszystko to stwarzało korzystniejszą sytuację dla działalności ugrupowań orientujących się na państwa centralne, komplikowało ją natomiast dla obozu prorosyjskiego. Grabieżcza polityka gospodarza prowadzona w Królestwie, zwłaszcza przez władze niemieckie, powodowała jednak wzrost nastrojów antyokupacyjnych. Z tym nowym zjawiskiem musiały się obecnie liczyć stronnictwa polityczne, zwłaszcza działające w środowiskach robotniczych i chłopskich.

W zaistniałych warunkach polityczno-społecznych omawianego okresu poszczególne bloki i partie polityczne były zmuszone do modyfikacji, a niekiedy nawet zmiany zarówno swych koncepcji politycznych, jak i metod działania.

Obóz proenkaenowski, który w pierwszym roku wojny skupił wokół siebie największe stronnictwo i wysunął się na czoło życia politycznego, uległ obecnie poważnemu osłabieniu. Jego baza polityczna i wpływ skurczyły się w Galicji, a zwłaszcza w Królestwie Polskim. Podporą NKN byli obecnie jedynie najbardziej austrofilsko nastawieni konserwatyści i demokraci galicyjscy. Oba odłamy ludowców galicyjskich i PPSD nie angażowały się natomiast do aktywniejszej pracy w ramach NKN. PSL-Lewica krytykowała jego politykę, a w kwietniu 1916 r. nie wydelegowała nawet swoich przedstawicieli do zreorganizowanego Komitetu. PSL-Piast pozostawał formalnie nadal w NKN, ale zachowywał wobec jego poczyniń rezerwę. PPSD hołdowała wprawdzie nadal koncepcjom austro-polskim, ale na skutek ujawnienia się w jej łonie grupy działaczy propiłsudczykowskich, z Jędrzejem Moraczewskim, Emilem Bobrowskim, Zygmuntem Klemensiewiczem na czele, rozluźniła również współpracę z Komitetem. Z partii politycznych Królestwa jedynie Liga Państwowości Polskiej oraz część działaczy związanych z Departamentem Wojskowym NKN pozostali wierni polityce NKN. W marcu 1916 r. zostały ograniczone również kompetencje Komitetu na rzecz Koła Polskiego. W gestii NKN pozostały jedynie sprawy związane z Legionami i werbunkiem do nich, dla Koła zaś zastrzeżono wszystkie inne sprawy polityczne.

Ten spadek prestiżu i znaczenia NKN był ściśle związany z pozycją polityczno-militarną Austro-Węgier oraz ich stanowiskiem wobec Pola-

ków. Państwa centralne odniosły wprawdzie poważne sukcesy na froncie wschodnim, ale było powszechną tajemnicą, że stało się to głównie zasługą wojsk niemieckich. Słabość monarchii austro-węgierskiej na polu militarnym prowadziła również do jej coraz większego uzależnienia politycznego od Niemiec. W tej sytuacji zmniejszały się szanse na realizację koncepcji austro-polskich, tym bardziej, że Niemcy wyrazili dla nich swoją dezaprobatę. Wiedeń nie mógł się więc wyraźnie wypowiadać i angażować w kwestii polskiej. W Galicji następowało ponadto dalsze uzależnianie administracji krajowej od władz wojskowych i wzrost kompetencji tych ostatnich, co prowadziło w praktyce do uszczuplenia praw autonomicznych. Brutalne zachowanie się austriackich władz wojskowych w czasie odwrotu i ponownego zajmowania ziem polskich, także i na terenie Galicji, przeszło wszelkie oczekiwania. Narastające rozczarowanie, przekształcające się stopniowo w niezadowolenie i wzrost nastrojów antyaustriackich, było tym silniejsze, iż z chwilą wybuchu wojny ludność Galicji, a częściowo i Królestwa Polskiego, wiązała największe nadzieje właśnie z monarchią habsburską.

Sytuacja ta utrudniała obecnie galicyjskim konserwatystom i demokratom poczynania proaustriackie; ułatwiała natomiast endecji prowadzenie polityki nieangażowania się po stronie Austrii i zachowanie własnych pozycji politycznych. Przyczyniała się również do ożywienia kontaktów PSL-Piast z działaczami endeckimi oraz do stopniowej ewolucji jego linii politycznej w kierunku prokoalicyjnym. Rezerwa polityczna wobec monarchii habsburskiej oraz zajęcie się przez PSL-Piast głównymi bolączkami społeczno-ekonomicznymi wsi i realna, aczkolwiek niewielka jak na istniejące potrzeby, pomoc chłopom, przyczyniły się do poważnego rozszerzenia wśród nich jego wpływów. Nakłady „Piasta” wzrosły z 8 tysięcy w 1914 r. do 47 tys. w 1916 r.<sup>6</sup>, co stanowiło, jak na ówczesne warunki, rzadko osiągalne sukcesy. Pozycja PSL-Piast umacniała się nie tylko na wsi, ale i w całokształcie życia politycznego Galicji. Przystawała się natomiast poważniej liczyć PSL-Lewica na skutek gwałtownego spadku jej wpływów wśród chłopów, spowodowanego m.in. niezajmowaniem się na szerszą skalę przez grupę Stapińskiego potrzebami wsi, żywotnymi w czasie wojny. Sytuacja materialna robotników galicyjskich i ujawnienie się wśród nich nastrojów antyaustriackich zmuszało również PPSD do większego zainteresowania się sprawami społeczno-ekonomicznymi i hamowało jej proaustriacką postawę. Ogólnie tętno życia politycznego w Galicji w porównaniu z poprzednim okresem znacznie osłabło, ośrodek tego życia zaczął się obecnie przesuwając do Królestwa Polskiego.

Do renesansu życia partyjno-politycznego w Królestwie przyczyniała się w istotny sposób nowa, korzystniejsza sytuacja, o czym była wyżej mowa. Umożliwiała ona obecnie legalną lub też półlegalną pracę wszystkich stronnictw, szczególnie w okupacji austriackiej. Skorzystały z tego przede wszystkim działające dotychczas nielegalnie stronnictwa lewicowe socjalistyczne oraz partie robotnicze, ludowe i inteligencji postępowej, tworzące tzw. obóz niepodległościowy, zwany także obozem Piłsudskiego,

<sup>6</sup> „Piast” nr 48 z 2. XII. 1917.

lub lewicy aktywistycznej. W obozie tym zaszły również stosunkowo największe zmiany zarówno w dziedzinie politycznej, jak i organizacyjnej.

Piłsudski, główny inicjator poczynań obozu niepodległościowego, zdając sobie sprawę ze słabnącej pozycji Wiednia, a tym samym i nierealności przyłączenia Królestwa do Galicji w ramach Austro-Węgier, lansował obecnie koncepcję utworzenia państwa polskiego u boku państw centralnych — z prymatem Niemiec; w skład tego państwa miały na początek wejść ziemie Królestwa oraz etnicznie niepolskie tereny zachodniej Białorusi i Litwy. W wyniku modyfikacji koncepcji politycznych obóz Piłsudskiego domagał się zaprzestania działalności NKN i jego agend w Królestwie, a 1 września 1915 r. ogłosił wstrzymanie werbunku do Legionów Polskich. Na tym tle, po nieudanych próbach przeciągnięcia na swoją stronę szefa Departamentu Wojskowego NKN płk. Władysława Sikorskiego, doszło do rozejścia się dróg politycznych i konfliktu między zwolennikami Piłsudskiego i Sikorskiego. Piłsudski — jako świetny taktik i elastyczny polityk — zmianie orientacji nadał silny rozgłos propagandowy. Prowadził ją pod hasłami zwiększenia samodzielności LP, wysuwania akcentów antyokupacyjnych, mocniejszego podkreślania żądań niepodległościowych. Pragnął on w ten sposób zdobyć argumenty przetargowe w rokowaniach z Niemcami, które jego zdaniem miały w perspektywie decydować o losach sprawy polskiej. Piłsudski miał zresztą niewiele do stracenia, gdyż jak się dobrze orientował, państwa centralne unikały zajęcia oficjalnego stanowiska w kwestii polskiej oraz utrudniały rozbudowę LP, a napływ ochotników z Królestwa do Legionów był nikły. Winą zaś za wszelkie niepowodzenia akcji niepodległościowej obciążano NKN. Zmiana linii polityczno-taktycznej obozu niepodległościowego przyczyniła się w efekcie do wzrostu jego autorytetu i wpływów w społeczeństwie. Propaganda niepodległościowa i akcenty antyokupacyjne padały na podatny grunt wśród patriotycznie usposobionych mas członkowskich poszczególnych stronnictw tworzących obóz Piłsudskiego oraz wśród zdecydowanej większości ich działaczy.

Obóz niepodległościowy uległ w omawianym okresie także dalszej istotnej wewnętrznej konsolidacji. Współdziałające dotychczas bloki — Unia Stronnictw Niepodległościowych, Konfederacja Polska i Zjednoczenie Stronnictw Niepodległościowych połączyły się w sierpniu 1915 r. tworząc Komitet Naczelny Zjednoczonych Stronnictw Niepodległościowych. Po dalszych reorganizacjach przekształcił się on w grudniu tegoż roku w Centralny Komitet Narodowy. Weszły do niego obok stronnictw najbliższych Piłsudskiemu (PPS-Frakcja i Związek Patriotów), także organizacje narodowo-niepodległościowe (NZR i Związek Inteligencji Niepodległościowej) oraz nowo utworzone PSL w Królestwie z połączenia Związku Chłopskiego, Związku Ludu Polskiego (dawny NZCh) i Stronnictwa Ludowego (dawna grupa „Zarania”). CKN w porównaniu do poprzednich tego typu bloków był bardziej zwarty politycznie i organizacyjnie. Wzrastał też jego autorytet polityczny oraz zakres oddziaływania. Przyczyniała się do tego zarówno prężność organizacyjno-propagandowa CKN w tworzeniu terenowych rad powiatowych, miejskich i gminnych jak i umacnianie się wpływów wchodzących w jego skład stronnictw w środowiskach robotniczych, chłopskich i inteligenckich. Było to możliwe, gdyż — obok hasła niepodległości Polski — mocniej obecnie акцен-

towano radykalne żądania społeczne i antyokupacyjne. Dzięki temu obóz niepodległościowy przyczyniał się zarówno do aktywizowania najszerszych mas społeczeństwa, jak i zapewniał sobie ich poparcie.

Zwiążanie się poszczególnych stronnictw z obozem Piłsudskiego ograniczało w poważnym stopniu ich samodzielność oraz zaciążyło na linii politycznej wielu z nich w najbliższych kilkunastu latach. Z drugiej jednak strony wspólne kontakty i dyskusje członków i działaczy PPS i postępowych organizacji inteligenckich z członkami i kierownikami stronnictw, którzy niedawno zerwali swe więzy z endecją, przyczyniały się do radykalizowania tych ostatnich.

Wszystkie te czynniki ograniczały w poważnym stopniu możliwości oddziaływania NKN w Królestwie, mimo iż dysponował on niewspółmiernie większymi środkami finansowymi i agitacyjno-propagandowymi niż obóz Piłsudskiego.

Skrajni germanofile, skupieni wokół Klubu Państwowców Polskich i resztek dawnego Narodowego Związku Chłopskiego, reprezentowali trzeci nurt — obok NKN i obozu niepodległościowego — w orientacji na państwa centralne. Głoszone przez nich hasła daleko idącej ugody z okupantami spotkały się z całkowitym niemal bojkotem w społeczeństwie Królestwa.

Wycofanie się wojsk rosyjskich z Królestwa znacznie utrudniło działalność obozu endeckiego. Niepowodzenia militarne i ujawniające się osłabienie Rosji stawiały pod znakiem zapytania dotychczasowe koncepcje polityczne tego obozu. Najbardziej zaangażowani po stronie Rosji działacze endeccy opuścili wraz z wycofującymi się wojskami rosyjskimi ziemie polskie w obawie przed represjami nowych władz państw centralnych. Pozostali w kraju mniej znani przywódcy z tych względów nie mogli głosić oficjalnie swych poglądów. W tej sytuacji, nie rezygnując generalnie z dotychczasowej koncepcji, propagowali oni taktykę politycznego nieangażowania się po stronie państw centralnych, stąd też zaczęto ich nazywać pasywistami, w odróżnieniu od aktywistów, współdziałających politycznie z Niemcami i Austro-Węgrami.

Sytuacja stronnictw prorosyjskich była jednak o tyle łatwiejsza, że nowe władze okupacyjne, licząc się z ich dotychczasową pozycją, nie tylko nie stosowały wobec nich represji, ale zabiegały nawet o współdziałanie na płaszczyźnie społeczno-ekonomicznej. Obóz endecki korzystał z tego tym skwapliwiej, iż pozbawiony szerszych warunków prowadzenia prac politycznych, zapewniał sobie obok doraźnych korzyści ekonomicznych możliwość oddziaływania na masy poprzez tolerowane, a nawet popierane przez władze okupacyjne komitety obywatelskie — przekształcane później w komitety ratunkowe i w rady opiekuńcze — oraz poprzez Centralne Towarzystwo Rolnicze i podlegające mu kółka rolnicze. Dotyczyło to w poważnej mierze także instytucji samorządu miejskiego i wiejskiego. Obóz endecki, zapewniawszy sobie polityczną kontrolę nad tymi organizacjami i instytucjami, które skupiły w swych rękach prawie całokształt pomocy charytatywnej dla najbardziej potrzebujących oraz starały się wpływać łagodząco na politykę gospodarczą okupanta, dysponował ważkimi transmisyjnymi do mas. Trudna sytuacja materialna oraz upowszechnienie się nastrojów antyokupacyjnych stwarzały dogodną atmosferę dla działalności tych organizacji i instytucji

tym bardziej, że starano się nadać im charakter ogólnonarodowy, bez politycznego angażowania się po stronie państw centralnych. Możliwości oddziaływania były wcale niebagatelne, skoro te organizacje i instytucje dysponowały znacznymi środkami finansowymi i materialnymi, a w kręgu ich oddziaływania znajdowały się łącznie setki tysięcy osób w mieście i na wsi. Tym też w poważnej mierze należy tłumaczyć, że endecji udało się osiągnąć duży sukces wyborczy w 1919 r. na terenach byłego Królestwa Polskiego. Jeśli się jednak porówna wpływy i pozycję polityczną narodowej demokracji i stronnictw robotniczych i ludowych przed I wojną światową i w 1919 r., to można stwierdzić, że endecja przestała niepodzielnie niemal panować nad umysłami, że siły partii lewicowych rosły niewspółmiernie szybciej, aczkolwiek nie zdołały jeszcze wywalczyć sobie pozycji dominującej.

W obozie prorosyjskim w Królestwie zaszły również zmiany organizacyjno-konsolidacyjne. W wyniku trudnych i długotrwałych pertraktacji powołano w październiku 1915 r. Międzypartyjne Koło Polityczne. Jego skład, w porównaniu z KNP, został rozszerzony o Polską Partię Postępową, Stronnictwo Pracy Narodowej, Polskie Zjednoczenie Postępowe i Stronnictwo Narodowe. Był to jednak tylko pozorny sukces endecji, gdyż nie udało się jej osiągnąć głębszej konsolidacji ani organizacyjnej, ani politycznej MKP. PPP, SPN i PZP oscylowały pomiędzy linią polityczną MKP i CKN, ujawniając skłonności do umiarkowanego aktywizmu. SPN i PZP opuściły ostatecznie Komitet latem i jesienią 1916 r. Wśród polityków konserwatywnych skupionych w Stronnictwie Polityki Realnej i Stronnictwie Narodowym ujawniły się również skłonności do politycznego współdziałania z państwami centralnymi. W drugiej połowie 1916 r. SN przeszło na pozycje aktywistyczne i wystąpiło z MKP. Weszły do niego natomiast nowo utworzony Związek Niezależności Gospodarczej oraz Zjednoczenie Narodowe i Stronnictwo Chrześcijańsko-Demokratyczne. Na zmianę orientacji politycznej części klas posiadających pewien wpływ wywierała polityka gospodarcza władz okupacyjnych, łagodniejsza wobec rolnictwa, aniżeli wobec przemysłu. Stąd też Stronnictwo Narodowe, grupujące właścicieli ziemskich, było bardziej skłonne do współpracy politycznej z państwami centralnymi, aniżeli skupiający sfery przemysłowe i handlowe Związek Niezależności Gospodarczej.

Główną przyczyną organizacyjno-politycznych przetasowań w MKP było jednak ogłoszenie aktu 5 listopada oraz zapowiedzi powołania namiastki władz polskich. Pełny bojkot tych władz ze strony MKP groził zepchnięciem jego pozycji na margines życia politycznego. Umocnienie roli stronnictw aktywistycznych było więc dla Koła niewygodne z przyczyn natury wewnętrznej, i mogło zaszkodzić zabiegom polskich polityków prokoalicyjnych na Zachodzie. W tej sytuacji stronnictwa wchodzące do MKP, łącznie z endecją, były zmuszone zadeklarować gotowość współdziałania z państwami centralnymi na gruncie mających powstać instytucji polskich. Czyniąc jednakże zastrzeżenia przeciw ich zbyt niemu angażowaniu się politycznemu po stronie Niemiec i Austro-Węgier, pozostawiały sobie jednocześnie otwartą furtkę dla innych, aniżeli tylko w oparciu o akt 5 listopada, rozstrzygnięć kwestii polskiej.

Od lata 1915 do wiosny 1917 r. zachodziły jakościowo nowe zmiany

również we wzajemnych stosunkach pomiędzy dwoma głównymi obozami politycznymi w Królestwie — endeckim i piłsudczykowskim. Propozycje skonsolidowania wszystkich sił politycznych w Królestwie wysuwały obydwa obozy jeszcze w pierwszym roku wojny, ale nie wyszły wówczas poza próby nawiązania wzajemnych, sporadycznych kontaktów. Obozy te nie były zresztą wewnątrz skonsolidowane, a obóz Piłsudskiego jako zbyt słaby, nie mógł uchodzić za poważnego partnera nawet do prowadzenia rozmów. Ponadto różnice polityczne i wzajemne uprzedzenia były zbyt silne. Nie przestały one nadal odgrywać we wspólnych stosunkach obu obozów istotnej roli, ale obecnie zaistniały w tym względzie bardziej sprzyjające warunki na skutek zmian w układzie sił politycznych w skali międzynarodowej, i wewnątrz kraju, o czym już była mowa.

Dlatego też w omawianym okresie dochodziło nie tylko do stałych niemal spotkań i wymiany poglądów pomiędzy przedstawicielami obozów endeckiego i piłsudczykowskiego, ale nawet i do zawarcia, w ograniczonym co prawda zakresie, pierwszej między nimi umowy. Inicjatorem porozumień konsolidacyjnych był nadal Piłsudski. Nie sposób w tym miejscu wyliczać, a tym bardziej szerzej omawiać, przebiegu wszystkich spotkań i rokowań międzypartyjnych, wskażemy więc tylko na ważniejsze z nich. Początki ich sięgają lata 1915 r. Na naradzie działaczy stronnictw niepodległościowych w Warszawie 16 sierpnia 1915 r. Piłsudski wysunął po raz pierwszy w szerszym gronie myśl porozumienia z obozem prorosyjskim, co wiązało z zaprzestaniem werbunku do Legionów Polskich. Wywołało to wówczas zdziwienie nawet u części jego najbliższych współpracowników. Początkowo endecja odnosiła się jednak z rezerwą do propozycji konsolidacyjnych, wysuwanych pod jej adresem. Unikała nawet bezpośredniego uczestniczenia w rozmowach w listopadzie 1915 r., dotyczących utworzenia Rady Narodowej. Mimo zorganizowanego nacisku ze strony obozu Piłsudskiego, była w nich zaangażowana spośród stronnictw MKP jedynie Grupa Pracy Narodowej. W rokowaniach zaś, prowadzonych przez CKN i LPP w końcu grudnia 1915 r. i w styczniu — lutym 1916 r., w sprawie wydania wspólnej deklaracji stronnictw Królestwa, z MKP uczestniczyło już obok Grupy Pracy Narodowej, także Polskie Zjednoczenie Postępowe. Pozostałe Stronnictwo Kół, mimo iż CKN zgodziło się usunąć z pierwotnego projektu deklaracji ustępy antyrosyjskie i proniemieckie, pozostawiając jedynie ogólne sformułowania o konieczności podjęcia wspólnych wysiłków w celu stworzenia państwa polskiego, nie złożyły ostatecznie swych podpisów pod tzw. deklaracją stu.

Dalszym krokiem w kierunku przerzucenia pomostu pomiędzy CKN i MKP było utworzenie w pierwszej połowie 1916 r. nowej reprezentacji stronnictw, bez wyraźniejszego oblicza politycznego, pod nazwą Stałe Porozumienie. Weszły do niego trzy organizacje należące jednocześnie do MKP (Polska Partia Postępowa, Polskie Zjednoczenie Postępowe i Grupa Pracy Narodowej), jedna zrzeszona w CKN (Związek Patriotów) oraz stojące dotychczas poza blokiem politycznym, aczkolwiek sympatyzujące z obozem niepodległościowym Stronnictwo Narodowo-Radykalne. Wreszcie w czerwcu 1916 r., w wyniku długotrwałych rokowań, przedstawiciele MKP, CKN i LPP powołali wspólną Delegację Między-

partyjną Stronnictw „na gruncie niepodległości Polski”. Jej działalność ograniczyła się do zorganizowania kilku zebrań z referatami informującymi o założeniach programowo-politycznych poszczególnych obozów oraz porozumienia w sprawie wyborów do Rady Miejskiej Warszawy.

Ogłoszenie aktu 5 listopada i zapowiedź powołania Tymczasowej Rady Stanu przyczyniły się do dalszego ożywienia życia partyjno-politycznego w Królestwie oraz wzrostu tendencji konsolidacyjnych. 15 listopada 1916 utworzono Radę Narodową, w skład której weszli przedstawiciele CKN (główny inicjator), LPP, Stronnictwa Narodowo-Radykalnego, Polskiego Zjednoczenia Postępowego, Stronnictwa Narodowego i Stronnictwa Pracy Narodowej. W RN były więc reprezentowane jedynie stronnictwa aktywistyczne, gdyż trzy ostatnie grupy (PZP, SN i SPN) wyszły już wówczas z MKP. Koło uchyliło się wprawdzie od udziału w RN widząc w niej „zbyt wielką rozciągłość wysuniętego pojęcia aktywności politycznej”, prowadziło jednak z nią ożywione rokowania, głównie w sprawie składu osobowego TRS.

Między SDKPiL, a PPS-Lewicą i Bundem nastąpiło pewne zahamowanie procesów konsolidacyjnych, głównie ze względu na różnice natury taktycznej. W podstawowych sprawach ideowo-politycznych zajmowały te partie nadal zbieżne stanowiska, analogiczne jak w okresie poprzednim. Doszło jednak do rozpadu Międzypartyjnych Rad Robotniczych. Zbliżyły się natomiast do siebie i połączyły oba odłamy SDKPiL. Partie lewicy socjalistycznej, a zwłaszcza PPS-Lewica i Bund, mimo rozluźnienia wzajemnych kontaktów, współpracowały jednak ze sobą nadal.

W omawianym okresie obserwujemy pewne ożywienie życia polityczno-partyjnego także w zaborze pruskim, ale w porównaniu z Królestwem, a nawet Galicją, pozostawało ono jednak nadal daleko w tyle. Dużą ruchliwość, zwłaszcza w związku z ogłoszeniem aktu 5 listopada wykazywały grupy polityczne wiążące losy sprawy polskiej z Niemcami, nie potrafiły jednak w dalszym ciągu zdobyć większych wpływów w społeczeństwie. Dominujące pozycje utrzymywała tu endecja. Unikała ona nadal angażowania się politycznego po stronie państw centralnych, podjęła natomiast nowe przedsięwzięcia natury organizacyjnej. Z jej inicjatywy powstał nielegalnie w 1916 r. w Poznaniu Komitet Międzypartyjny, wokół którego skupiali się politycy prokoalicyjni zaboru pruskiego. Zaczął on również wywierać poważniejszy wpływ na politykę Koła Polskiego.

W okresie od lata 1915 do wiosny 1917 r. nasilenie procesów konsolidacyjnych w życiu politycznym postępowało nie tylko w obrębie poszczególnych zaborów, ale i w skali międzyzaborowej. Mimo zajęcia wszystkich etnicznie polskich ziem przez wojska państw centralnych, granice między zaborem austriackim i pruskim, a także w podzielonym na okupację niemiecką i austriacką Królestwie Polskim, były nadal utrzymywane. Kontakty międzyzaborowe były jednak obecnie o wiele żywsze. Przyczyniało się do tego zatrudnienie wielu urzędników polskich z Poznańskiego, a zwłaszcza z Galicji, w administracji obu generalnych gubernatorstw w Warszawie i Lublinie. Agendy NKN były również obsadzone politykami i wojskowymi z Galicji i Królestwa. Stacjonujące w obu tych dzielnicach oddziały Legionów Polskich, złożone z królewia-ków i galicjan, utrzymywały różnorodne kontakty z miejscową ludnością.

Ciągle omawianie w prasie i różnych wydawnictwach przebiegu działań wojennych, układu sił na arenie międzynarodowej oraz związanych z tym perspektyw rozwiązania kwestii polskiej wciągały coraz liczniejsze kręgi społeczeństwa polskiego, szczególnie po ogłoszeniu aktu 5 listopada 1916, w orbitę spraw szerszych, dotyczących już nie tylko jednego zaboru, ale całego kraju oraz układu sił w skali międzynarodowej. Za pośrednictwem prasy lokalnej, dzielnicowej, która obecnie o wiele szerzej aniżeli dotychczas mogła informować o różnych przejawach życia na pozostałych ziemiach polskich, umacniała się świadomość więzi ogólnonarodowej, wychodzącej poza ramy jednego zaboru. Możliwość konfrontacji stanowiska różnych państw zaborczych w kwestii polskiej, a zwłaszcza zachowania się ich władz wojskowych i cywilnych, upowszechniała w społeczeństwie przekonanie, że ich aspiracje polityczno-narodowe mogą zostać zrealizowane tylko we własnym, niezależnym państwie.

Dopóki jednak państwa centralne były przeciwne zniesieniu granic na ziemiach polskich i ich zjednoczeniu w jeden organizm i dopóki istniały różne polskie orientacje polityczne w sensie powiązania ze zwalczającymi się blokami mocarstw, dopóty szersza, oficjalna współpraca międzyzaborowa różnorodnych reprezentacji politycznych na gruncie nawet najogólniej pojętych zasad ogólnonarodowych była niemożliwa. Na skutek przesunięć w orientacjach politycznych nastąpiło nawet pewne zmniejszenie zakresu współpracy oraz liczby stronnictw wzajemnie w niej zaangażowanych z Galicji i Królestwa.

Podziały na orientacje rzutowały również nadal w sposób dominujący na kształtowanie się wzajemnych stosunków pomiędzy partiami, zarówno w obrębie jednej dzielnicy jak i w skali międzyzaborowej. Sprawy społeczno-programowe schodziły na plan dalszy.

Stronnictwa narodowo-demokratyczne we wszystkich trzech zaborach kierowały się wspólnymi założeniami programowo-politycznymi. Dlatego też, mimo odmienności taktyki wynikającej z warunków danego zaboru, mogły, podobnie jak w okresie poprzednim, najściślej ze sobą współpracować. Zwiększyły się jednak obecnie trójzaborowe kontakty działaczy endeckich. Tak np. w okresie stycznia—marca 1916 r. odbyły się trzy zjazdy tajnej Ligi Narodowej. W pierwszym i trzecim uczestniczyli przedstawiciele Ligi ze wszystkich trzech zaborów, a w drugim z Królestwa i Galicji. W toku obrad działaczy ligowych ujawniały się jednakże nadal poważne różnice poglądów. Na styczniowym zjeździe LN rozważano nawet projekt połączenia Galicji i Królestwa w ramach trialistycznej monarchii habsburskiej na wypadek zwycięstwa w wojnie państw centralnych. Na marcowym zjeździe Ligi przyjęto ostatecznie deklarację kompromisową, wysuwającą hasło niepodległości i zjednoczenia ziem polskich. W celu ustalenia wspólnej linii politycznej utrzymywano obecnie również stałe kontakty z polskimi politykami prokoalicyjnymi przebywającymi w zachodniej Europie. Przebywający tam czołowi działacze endecy ze wszystkich trzech zaborów, a zwłaszcza z Królestwa Polskiego i korzystający z możliwości działania u boku państw ententy, zaczęli od 1916 r. przejmować kierownictwo polityczne obozu narodowo-demokratycznego nie tylko na emigracji, ale i w kraju. Popycja endecji krajowej, zwłaszcza w Królestwie, znacznie w tym względzie zmalała.

Natomiast między PPS-Frakcją a PPSD, w związku z rozejściem się ich orientacji politycznych, nastąpiło, mimo istnienia ideowo-programowych zbieżności, osłabienie wzajemnego współdziałania. Było ono kontynuowane obecnie głównie za pośrednictwem grupy działaczy PPSD bliskiej Piłsudskiemu. Jeszcze gorzej w porównaniu do poprzedniego okresu układały się wzajemne stosunki między PSL-Piast a PSL w Królestwie, na skutek zbliżenia się „Piastowców” do obozu endeckiego (uczestniczyli w zjazdach LN), a związania się ludowców Królestwa z obozem Piłsudskiego.

Nowym zjawiskiem w omawianym okresie było natomiast nawiązanie żywych kontaktów i prowadzenie rokowań między konserwatystami krakowskimi a konserwatystami z Królestwa. Rozpoczęły się one już w sierpniu i wrześniu 1915 r. i były stale kontynuowane w 1916 r. Przyczyniły się one m.in. do przeciągnięcia części konserwatystów z Królestwa do współpracy politycznej z państwami centralnymi. Jest także rzeczą charakterystyczną, że w czasie narad polityków konserwatywnych wskazywano na potrzebę powołania jednego stronnictwa zachowawczego, obejmującego Galicję i Królestwo, motywując to m.in. „niebezpieczeństwem socjalistycznym”.

IV. W latach wiosna 1917—jesień 1918 życie polityczne na ziemiach polskich kształtowało się w dominującej mierze pod wpływem rewolucji rosyjskich i zmieniających się w kręgu ich oddziaływania nowych wydarzeń międzynarodowych oraz nasilających się wystąpień narodowo-politycznych, radykalnych i rewolucyjnych wewnątrz kraju. Ten ostatni czynnik, jak i całość kształt niepewnej rewolucyjnej sytuacji w Rosji, był obecnie brany poważnie pod uwagę nie tylko przez partie lewicy społecznej (częściowo przez nie uwzględniany już w poprzednim okresie), ale i przez ugrupowania prawicy społecznej. Obalenie caratu i ogłoszenie przez rosyjski Rząd Tymczasowy deklaracji o prawie Polaków do niepodległego bytu narodowego (mimo klauzuli o jego związku z Rosją), wprowadzanie ustroju republikańskiego w Rosji wywierało olbrzymi wpływ również na nastroje mas w Polsce oraz zmuszało partie polityczne do rewizji swych założeń polityczno-taktycznych na nie spotykaną dotychczas skalę. Było to tym bardziej konieczne, że państwa centralne nie zmieniły swojego zasadniczego stanowiska w kwestii polskiej, a akt 5 listopada 1916 w porównaniu z marcową deklaracją rosyjską w sprawie niepodległości Polski tracił swoje dotychczasowe międzynarodowe i wewnętrzne znaczenie. Po przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do wojny w kwietniu 1917 r. szala działań militarnych zaczynała się ponadto powoli przechylać na stronę państw ententy. Niemcy i Austrię nękały dodatkowo trudności aprowizacyjne i nasilające się wystąpienia strajkowe. Aczkolwiek wszystkie większe polskie partie polityczne zdawały sobie sprawę z nowego układu sił, w skali międzynarodowej oraz wewnątrz kraju, reakcja i wyciągane wnioski były jednak różne.

W najdogodniejszej stosunkowo sytuacji znalazły się partie lewicy socjalistycznej — SDKPiL i PPS-Lewica. Zwycięstwo rewolucji lutowej, a następnie październikowej w Rosji oraz wzrost nastrojów rewolucyjnych w Niemczech, Austro-Węgrzech, a także wewnątrz kraju, starał się potwierdzić ich dotychczasowe generalne prognozy polityczne w sprawie

perspektyw rewolucji międzynarodowej i dróg walki o jej realizację, oceny charakteru wojny, bloków państw imperialistycznych i związanych z nimi polskich orientacji politycznych. Nie musiały one przeprowadzać więc rewizji swych dotychczasowych założeń politycznych.

Wszystko to wzmacniało autorytet partii lewicy socjalistycznej w oczach coraz większej liczby robotników, tym bardziej, że prowadziły one najbardziej konsekwentną walkę z okupacyjną i rodzimą reakcją o poprawę ich warunków bytowych. Pozwalało to ponadto zwiększyć wpływ SDKPiL i PPS-Lewicy w nasilających się akcjach strajkowych i rozszerzyć zakres politycznego oddziaływania na klasę robotniczą. Nie zdołały one jednak zdobyć wśród niej dominującej pozycji.

Możliwości oddziaływania SDKPiL i PPS-Lewicy hamowane były bowiem przez ich błędne stanowisko w kwestii narodowej i chłopskiej. Stanowiło ono obecnie tym realniejszą przeszkodę, że perspektywa powstania niepodległego państwa polskiego stawała się coraz bardziej realna, a nastroje patriotyczno-demokratyczne upowszechniły się znacznie w mieście i na wsi. Partie lewicy socjalistycznej, nie rozumiejąc konieczności przemian o charakterze ogólnodemokratycznym, odcinały sobie drogę dojścia do tych postępowych żywiołów, a tym samym zaważyły siły potencjalnych zwolenników rewolucji socjalistycznej. W tej sytuacji w PPS-Lewicy, głównie na terenie Łodzi, ujawniła się grupa z Antonim Szczerkowskim, która wspólnie z PPS-Fracją postulowała walkę o niepodległą Polskę i ogólnodemokratyczne reformy społeczne polityczne.

W najtrudniejszej sytuacji znalazły się stronnictwa wiążące dotychczas losy sprawy polskiej z państwami centralnymi. Dalej idące wnioski z zaistniałych warunków wyciągnęła tylko część z nich. Na najbardziej stanowcze pociągnięcia zdobyła się PPS-Fracja, PSL w Królestwie oraz Partia Niezawisłości Narodowej (powstała w marcu 1917 r. w wyniku przekształceń Związku Patriotów). Dotychczasowe stanowisko, że Rosja jest głównym wrogiem niepodległości i wszelkich przemian ogólnodemokratycznych na ziemiach polskich, musiały one uznać w obecnej sytuacji za nieaktualne. Biorąc ponadto pod uwagę nieustępliwość państw centralnych w sprawie polskiej oraz wzrost nastrojów antyokupacyjnych w mieście i na wsi, zerwały one do lipca 1917 r. współpracę z Niemcami i Austro-Węgrami oraz wycofały swoich przedstawicieli z powołanej przez nich Tymczasowej Rady Stanu. Wraz z tym wysunęły one postulat zjednoczenia ziem polskich w niepodległym państwie polskim i rozpoczęły walkę o jego realizację w oparciu o siły wewnętrzne, głównie robotników, chłopów, inteligencję. Domagały się także, zwłaszcza PPS-Fracja i PSL, szerokich reform o charakterze ogólnodemokratycznym w dziedzinie politycznej i społecznej. Ta zasadnicza zmiana linii taktyczno-politycznej, odpowiadająca obecnie nastrojom i żądaniom przeważającej części patriotycznie i radykalnie nastawionych robotników, chłopów i inteligencji, przyczyniła się do gwałtownego wzrostu liczby członków PPS i PSL oraz popieranej przez nie Polskiej Organizacji Wojskowej. Spośród stronnictw niepodległościowych jedynie NZR, w obawie przed zbyt daleko idącą ewolucją na lewo, pozostał na starych aktywistycznych pozycjach, aczkolwiek starał się nadal utrzymywać kontakty z obozem Piłsudskiego, a szczególnie z PSL i POW. Na tym tle doszło też wiosną 1917 r. do zaprzestania działalności Centralnego Komitetu Narodowego. Na jego miejsce powoła-

no w czerwcu 1917 r. Komisję Porozumiewawczą Stronnictw Demokratycznych, do której weszły PPS-Frakcja, PSL, Partia Niezawisłości Narodowej i nowo utworzone Zjednoczenie Stronnictw Demokratycznych. KPSD była w porównaniu z CKN porozumieniem bardziej luźnym, gdyż poszczególne stronnictwa członkowskie, zwłaszcza PPS i PSL, okrzepły organizacyjnie i chciały zachować większą samodzielność w prowadzeniu odrębnej pracy partyjnej.

Stronnictwa centrum i prawicy aktywistycznej w Królestwie, skupione na krótko od czerwca 1917 r. w zrzeszeniu politycznym pod nazwą Centrum Narodowe, nie wyciągnęły dalej idących wniosków z nowej sytuacji. Wiązały one nadal losy sprawy polskiej z państwami centralnymi, domagając się od nich większych ustępstw w dziedzinie polityczno-narodowej. Stworzenie monarchii polskiej z silnym rządem i armii polskiej, uzależnionych od państw centralnych, miało zdaniem tych stronnictw zabezpieczyć ziemie polskie przed wpływami rewolucyjnymi z Rosji oraz dalej idącymi reformami społeczno-politycznymi. Partie prawicy i centrum aktywistycznego, korzystając z poparcia mocarstw centralnych, zajmowały dominujące pozycje w powołanych przez nich instytucjach polskich (TRS, RR i jej rządach), ale w związku z powszechnością nastrojów antyokupacyjnych wchodziły coraz bardziej w kolizję z nastrojami i żądaniem mas i traciły stopniowo resztę ich poparcia. Część z nich — jak NZR, czy powołane w lutym 1917 r. aktywistyczne i umiarkowane społecznie Zjednoczenie Ludowe — zdołała zachować część swoich wpływów i pozycji politycznych na skutek zradyzalizowania swych programów i zerwania współpracy z władzami okupacyjnymi. Pozostałe, będąc wierne do końca zasadzie współpracy politycznej z państwami centralnymi, przestały się ostatecznie liczyć wraz z likwidacją władz okupacyjnych w Królestwie Polskim.

Dotyczyło to również konserwatystów i demokratów galicyjskich, którzy do ostatnich dni panowania monarchii habsburskiej głosili postulaty rozwiązania austro-polskiego. W latach 1917—1918 tracili oni stopniowo swoją dotychczasową pozycję w galicyjskim życiu politycznym, aż do jej niemal całkowitego zaniku z chwilą powstania II Rzeczypospolitej. Rosły natomiast wpływy i znaczenie PPSD, która mimo ciągłych nawrotów do koncepcji proaustriackich opowiadała się ostatecznie za programem zjednoczenia i niepodległości Polski.

Sytuacja obozu endeckiego, szczególnie w Królestwie, nie była łatwa. Rewolucje rosyjskie przekreśliły ostatecznie jego rachuby polityczne na Rosję. Nawiązanie stosunków już w poprzednim okresie z państwami koalicji zachodniej pozwoliło obecnie bez większych perturbacji przeorientować się całkowicie w kierunku prokoalicyjnym. Centrum życia politycznego obozu endeckiego przesunęło się jeszcze bardziej na zachód, gdzie działał od sierpnia 1917 r. Komitet Narodowy Polski, jako namiastka rządu polskiego na emigracji. Uznany przez rządy Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Włoch sprawował m. in. zwierzchnictwo polityczne nad tworzącą się Armią Polską we Francji. W kraju jednak sytuacja obozu endeckiego była o wiele trudniejsza. Ze względu na państwa ententy i poczynania KNP nie mógł on opowiedzieć się wyraźniej po stronie mocarstw centralnych. Z drugiej jednak strony do rewizji dotychczasowej polityki pasywistycznej zmuszał układ sił, zwłaszcza w Kró-

lestwie. Obawy w związku z rewolucyjnymi wieściami napływającymi z Rosji i radykalizacją nastrojów w kraju pchały ten obóz do zajmowania neutralnego, a nawet życzliwego stanowiska wobec tworzonych przez okupantów załączków władzy polskiej. Część jego dotychczasowych zwolenników, szczególnie konserwatystów najbardziej obawiających się reform społeczno-politycznych przeszła nawet na pozycje aktywistyczne.

Obóz endecki, w przeważającej większości rozumiejąc ducha czasu, przyjął obecnie jako wytyczną działania już nie tylko postulaty zjednoczenia ziem polskich, ale i utworzenie własnego niepodległego państwa polskiego. Włączył ponadto do swego arsenału politycznego idee republikańskie i demokracji parlamentarnej, mimo oporu części konserwatywnego ziemiaństwa i burżuazji.

Szukanie przyczyn zmian programowo-politycznych obozu endeckiego jedynie w ogólnych wydarzeniach społeczno-politycznych, zachodzących na ziemiach polskich i w krajach ościennych, byłoby zbytym uproszczeniem. Zmuszał go bowiem do tego również nacisk radykalizującego się drobniomieszczanstwa i chłopów, którzy stanowili poważną część klienteli Narodowej Demokracji. Ta elastyczna polityka pozwoliła obozowi endeckiemu utrzymać w niekorzystnej dla siebie nowej sytuacji znaczną część swoich dotychczasowych wpływów w społeczeństwie oraz zachować nadal poważną pozycję w życiu politycznym kraju. W powstaniu niepodległego państwa polskiego zainteresowane były na ogół ze względów politycznych i gospodarczych również klasy posiadające. O szczerości zaś głoszonych haseł republikańskich i demokracji parlamentarnej klientela endecka miała przekonać się dopiero w pierwszych latach II Rzeczypospolitej, kiedy to Narodowa Demokracja zaprezentowała w praktyce swoją wsteczną postawę.

Włączenie się części działaczy MKP w ostatnich miesiącach wojny do organizowania polskiego aparatu władzy, bez politycznego firmowania tych poczynań, nie obciążało hipoteki Koła zarzutem współpracy z okupantami, dawało zaś możliwości wpływania na strukturę i obsadę personalną tworzonych instytucji. Wystarczy wspomnieć, że kierowane przez czołowego przywódcę endecji Jana Steckiego (na czas pełnienia funkcji ministerialnej wystąpił ze stronnictwa, ale utrzymywał z nim nadal bliskie kontakty), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, obok bieżącego czuwania nad sprawami bezpieczeństwa, przygotowywało zarazem w najdrobniejszych szczegółach przyszłą organizację administracyjną kraju, łącznie z jej obsadą personalną do szczebla starostów i komendantów policji włącznie. Stronnictwa MKP sprawowały także przeważnie kontrolę polityczno-organizacyjną nad tak istotnymi w ówczesnych warunkach instytucjami jak Rada Główna Opiekuńcza, Główny Komitet Ratunkowy, Polska Centrala Handlowa, Krajowa Rada Gospodarcza oraz dysponowały poważnymi wpływami w radach miejskich i sejmikach powiatowych. Wszystko to, niezależnie od tego kto aktualnie sprawował władzę polityczną, w końcowym okresie wojny jak i w początkach II Rzeczypospolitej dawało obozowi endeckiemu poważne atuty i wpływ na charakter i kierunek działania administracji państwowej i samorządowej.

W latach 1917—1918 endecja wzmogła poważnie swą aktywność polityczną również na terenie Galicji. Była ona inicjatorką uchwał majowych 1917 r. w sprawie zjednoczenia wszystkich ziem polskich w ramach nie-

podległego państwa polskiego. Wychodząc naprzeciw nastrojom i żądanom szerokich kręgów społeczeństwa mogła ona skutecznie ograniczać pozycję polityczną konserwatystów i demokratów krakowskich, a umacniać swoją własną. Na czoło galicyjskiego życia partyjno-politycznego, które obecnie znacznie się ożywiło, wysunęło się, obok PPSD i PSL-Piast, także Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe. Dwie ostatnie partie, wspólnie z nowo powstałym z części podolaków i grupy Rzeczypospolitej — Zjednoczeniem Narodowym, utworzyły w lipcu 1917 r. blok polityczny pod nazwą Związek Międzypartyjny, zbliżony programowo do MKP w Królestwie i Komitetu Międzypartyjnego w Wielkopolsce.

Formalne zerwanie z NKN i dalsze zbliżenie się PSL-Piast do endecji oraz współdziałanie z nią w ramach ZM odbywało się na gruncie wspólnych dążeń do uzyskania niepodległego państwa polskiego. W dziedzinie programu agrarnego i demokratycznych żądań politycznych „Piastowcy” zachowywali bowiem własne, odrębne stanowisko. Współdziałanie PSL-Piast z wsteczną społecznie endecją na płaszczyźnie polityczno-narodowej nie mogło przyczynić się jednak do realizacji radykalnych postulatów ludowców, o czym mieli się oni przekonać w pierwszym dziesięcioleciu II Rzeczypospolitej. Z podobnych względów co i PSL-Piast ciążyli do współpracy — mimo sprzecznych stanowisk — z endekami i ludowcami także socjaliści galicyjscy. W maju 1917 r. te trzy stronnictwa wystąpiły razem pod hasłami niepodległościowymi i zjednoczenia ziem polskich, a we wrześniu tegoż roku powołały nawet na kilka tygodni wspólną Komisję Porozumiewawczą dla obrony uchwał majowych. Zwolennikiem tego bloku politycznego była grupa działaczy w PPSD, blisko związana z Piłsudskim. Natomiast część działaczy PPSD opowiadała się nadal za niezrywaniem współpracy ze stronnictwami proaustriackimi. Endecy, ludowcy i socjaliści będą też zajmować dominującą pozycję w lokalnych władzach galicyjskich (Polska Komisja Likwidacyjna), utworzonych 28 października 1918.

Życie partyjno-polityczne, w zaborze pruskim pozostawało nadal w tyle za Królestwem i Galicją, chociaż i tu obecnie następowało stopniowe ożywienie. Działacze endeccy zasiadający w Kole Polskim, wykazując większą aktywność, doprowadzili do przechwycenia kierownictwa nim z rąk konserwatystów. Z inicjatywy działaczy endeckich dochodziło w Poznaniu po raz pierwszy od chwili wybuchu wojny także do organizowania manifestacji publicznych. Komitet Międzypartyjny, który opowiadał się, podobnie jak MKP i ZM za zjednoczeniem i niepodległością ziem polskich, zajmował w dalszym ciągu dominującą pozycję w życiu politycznym i społeczno-ekonomicznym Wielkopolski. W tej sytuacji po przekształceniu 11 listopada 1918 KM w Radę Ludową (a następnie Naczelną Radę Ludową) spełniającą funkcję lokalnego rządu, administracja Wielkopolski wraz z organizacjami militarnymi (Straż Ludowa i Straż Obywatelska) znalazła się prawie całkowicie w rękach endeków.

W latach 1917—1918 dotychczasowe spory orientacyjne zeszyły na plan dalszy. Liczne jeszcze partie, mimo zmienionej sytuacji, wiązały nadal losy sprawy polskiej z państwami centralnymi i dzięki ich poparciu zajmowały istotne gabinetowe pozycje. Jednakże w ogólnym układzie stosunków partyjno-politycznych, a zwłaszcza w opinii szerszych kręgów społeczeństwa przestawały się one, w miarę zbliżania się końca wojny,

poważniej liczyć. Ich los został ostatecznie przypieczętowany z chwilą opuszczenia ziem polskich przez wojska i władze państw centralnych. Większość partii do końca wojny skrajnie germanofilskich i austrofilskich rozpadła się wówczas ostatecznie. Niektóre tylko grupy, jak konserwatyści, zdołały, w bardzo zresztą osłabionym stanie, przetrwać. Miały one o tyle łatwiejszą sytuację, że ich główna baza społeczna — obszarnicy zachowali swoje majątki. Obszarnicy, w porównaniu z pozycją burżuazji, wyszli z wojny, szczególnie w Królestwie, nawet wzmocnieni na skutek łagodniejszej polityki gospodarczej państw centralnych wobec wielkiej własności ziemskiej, aniżeli wobec przemysłu.

Na czoło życia politycznego wysuwały się w latach 1917—1918 coraz bardziej zdecydowanie obóz endecki i piłsudczykowski. Po upadku prestiżu politycznego stronnictw konserwatywnych, Narodowa Demokracja stała się obecnie na wszystkich ziemiach polskich bezapelacyjnie dominującą partią klas posiadających oraz głównym, obok obozu niepodległościowego, pretendentem do walki o władzę polityczną w Polsce. Pozycja jej była tym silniejsza, że zajmowała ona dominujące miejsce w całokształcie życia politycznego zaboru pruskiego, a czołowe w Królestwie; słabszą rolę odgrywała jedynie w Galicji.

Terenem działania obozu Piłsudskiego było dotychczas głównie Królestwo. W omawianym okresie starał się on rozszerzyć swe wpływy za pośrednictwem POW oraz utworzonej w lecie 1917 r. i ściśle zakonspirowanej Organizacji A i skupionej wokół niej nieco szerszej organizacji tzw. Konwentu, także na teren Galicji. Większymi sukcesami wysiłki te zostały uwieńczone jedynie w stosunku do PPSD oraz małej wówczas grupy PSL-Lewicy. Obie te partie poparły też wraz ze stronnictwami niepodległościowymi Królestwa rządy ludowe Daszyńskiego i Moraczewskiego. Natomiast w PSL-Piast grupa Piłsudczyków nie zdołała pozyskać większej liczby zwolenników i mimo usilnych zabiegów nie udało jej się przeciągnąć „Piastowców” na stronę obozu Piłsudskiego.

O wiele mniejsze wpływy zdołał on osiągnąć w Poznańskiem. Próby rozszerzenia tam działalności POW w Królestwa nie przyniosły większych rezultatów. Powstała w zaborze pruskim w lutym 1918 r. POW, mimo iż działali w niej piłsudczycy, stanowiła jednakże organizację odrębną i ograniczała się głównie do utrzymywania kontaktów z POW w Królestwie. Zdołała ona do listopada 1918 r. skupić zaledwie 2032 peowiaków<sup>7</sup>. Odegrali oni jednak istotną rolę w powstaniu wielkopolskim.

Siła obozu Piłsudskiego, aczkolwiek nie stworzył on jednej partii, polegała głównie na poparciu PPS-Frakcji, PSL w Królestwie, PPSD i innych drobniejszych grup. Partie te miały już wówczas ponad 20 tys.<sup>8</sup> członków oraz dysponowały stosunkowo największą na ziemiach polskich, kilkudziesięciotysięczną (w samym tylko Królestwie ok. 20 tys. człon-

<sup>7</sup> S. Kubiak, F. Łozowski, *Rady Robotniczo-Zołnierskie w Wielkopolsce 1918—1919*. Poznań 1959, s. 128.

<sup>8</sup> PPS-Frakcja liczyła we wrześniu 1918 r. 4200 członków oraz 16 500 członków związków zawodowych będących w połowie 1918 r. pod jej wpływami. Zob. J. Holzer, *Polska Partia Socjalistyczna...*, s. 159. PSL w Królestwie skupiała w 1918 r. około 18 tys. członków. Zob. J. Molenda, *Polskie Stronnictwo Ludowe...*, s. 166—167.

ków) organizacją zbrojną — POW<sup>9</sup>. W orbitę swych wpływów zdołały one ponadto wciągnąć setki tysięcy robotników, chłopów i inteligencji. Obóz Piłsudskiego stanowił więc w Królestwie, w końcowych miesiącach wojny, już prawie równorzędną siłę z ugrupowaniem endeckim oraz zaczął się liczyć jako czołowa siła w życiu politycznym całego kraju. Sukces ten ocenić należy jako tym większy, jeżeli się porówna jego aktywa w chwili wybuchu wojny. Żaden inny obóz polityczny nie zrobił tak zawrotnej kariery. Należy to niewątpliwie przypisać dużym zdolnościom taktyczno-politycznym samego Piłsudskiego, który potrafił wyprowadzać obronną ręką swój obóz nawet z najtrudniejszych sytuacji i szybko przestawiać jego założenia do nowych warunków. Przyczyniała się do tego również umiejętnie prowadzona propaganda stronnictw popierających Piłsudskiego, które potrafiły, szczególnie w ostatnich dwóch latach wojny, wychodzić naprzeciw podstawowym żądaniom narodowym i społecznym oraz nastrojom najszerzych mas społeczeństwa polskiego. Sprzyjał wreszcie temu ogólny duch epoki, zrodzony z doświadczeń wojny i z idei wolności i równouprawnienia narodów, wyrównania krzywd społecznych, z idei realizowanych przez rewolucje rosyjskie. Siły wojny, reakcji i wsteczności nie mające poparcia mas musiały pod ich naciskiem zejść ze sceny historii, lub zająć miejsce za jej kulisami. W warunkach demokratyzacji życia politycznego ich miejsce, zresztą nie bez oporów, zajmowały w o wiele szerszym aniżeli dotychczas zakresie stronnictwa reprezentujące robotników, chłopów i inteligencję.

W latach 1917—1918 występowały nowe zjawiska w stosunkach między obozem endeckim a piłsudczykowskim. Nie było niemal miesiąca, w którym nie dochodziłoby do kontaktów i wspólnych narad przedstawicieli MKP i KPSD. Nie sposób w tym miejscu relacjonować przebiegu i rezultatów tych spotkań, wskażemy więc tylko na główne tendencje, jakie się ujawniły w ich toku.

W związku ze zmianą linii politycznej obu obozów nastąpiło przede wszystkim zbliżenie poglądów w wielu istotnych sprawach. Obie strony wypowiadały się obecnie za zjednoczeniem i niepodległością Polski oraz były przeciwne politycznej współpracy z państwami centralnymi. Stwarzało to więc wspólną platformę dyskusji. Toczyły się one obecnie, w wyniku wzrostu pozycji politycznej obozu Piłsudskiego, na zasadzie współpartnerstwa. Obóz Piłsudskiego nie był już także wyłącznym inicjatorem spotkań, jak w okresach poprzednich. Podejmowanie wspólnych wysiłków w sprawie powstania niepodległego państwa polskiego musiało nadal łagodzić konflikty społeczne.

Na przebieg rozmów rzutowało jednak obecnie w o wiele większym stopniu narastające wrzenie w mieście i na wsi. W obawie przed nim MKP pozostawało w stałych kontaktach z prawicą aktywistyczną, ażeby zapewnić sobie wpływ na tworzącą się administrację, w której widziało zabezpieczenie, zwłaszcza przed wpływami rewolucji rosyjskiej. Oddziaływało zarazem na władze polskie, by zbyt nie angażowały się politycznie, a szczególnie wojskowo po stronie państw centralnych i tym samym nie

<sup>9</sup> H. Jabłoński, *Z dziejów obozu legionowo-peowiackiego*, „Dzieje Najnowsze” 1947, t. I, zesz. 1, s. 48; W. Lipiński, *Walka zbrojna o niepodległość Polski 1905—1918*, Wyd. II. Warszawa 1935, s. 163, 180; A. Bełcikowska, *Polska Organizacja Wojskowa*. Warszawa 1939, s. 20.

utrudniały poczynić KNP na Zachodzie. Stronnictwa KPSD były przeciwnie przemianom rewolucyjnym w Polsce, ale licząc się z nastrojami mas i koniecznością przeprowadzenia daleko idących reform ogólnodemokratycznych, opowiadały się w większości przeciwko polityce „konsolidacji narodowej” z MKP. Parły do niej konsekwentnie jedynie koła konwentowe. Zresztą i one nie mogły w tym względzie przeciągać struny, ażeby nie utracić silnego zaplecza w postaci stronnictw KPSD. Tym bardziej, że MKP nie chciało zrezygnować z przewagi tek ministerialnych w przysłym koalicyjnym rządzie.

Wobec perspektywy przejścia władzy po ustąpieniu okupantów z Królestwa obóz Piłsudskiego znajdował się w dogodniejszej sytuacji od endeckiego. Był on owiany legendą walki o niepodległość, wszelkie inne poczynania w tym względzie potrafił zbilansować na własne konto. Wiązano z nim ponadto nadzieje na realizację daleko idących reform społeczno-politycznych. Stąd zyskał sobie powszechne poparcie mas. Dysponował zarazem zdyscyplinowaną, energiczną, gotową do wszystkiego kadrą działaczy oraz sprawnie działającą i najliczniejszą wówczas organizacją militarną (POW i związane z nim Pogotowie Bojowe PPS-Frakcji).

W tej sytuacji obóz niepodległościowy zdecydował się na utworzenie rządu „konsolidacji demokratycznej”, tj. złożonego z przedstawicieli należących do niego partii. Ewentualna szansa utrzymania się rządów ludowych mogła być zrealizowana jedynie w wypadku pełnego odwołania się za pośrednictwem popierających go stronnictw, do robotników, chłopów, inteligencji i konsekwentnego wcielania w życie zapowiedzianego programu. Dominujący głos w rządach Daszyńskiego i Moraczewskiego mieli jednak zwolennicy kompromisu i ustępstw wobec obozu endeckiego. W tych warunkach powołanie rządu „konsolidacji narodowej” musiało być tylko kwestią czasu. Obóz Piłsudskiego miał wprawdzie rząd w Warszawie, ale jego władza ograniczała się tylko do terenów byłego Królestwa. Pewnym poparciem cieszył się ten rząd tylko w Galicji, Poznańskie zaś było prawie poza zasięgiem jego wpływów. Działały tam zresztą odrębne lokalne władze, które nie akceptowały rządu warszawskiego. Zwycięskie państwa ententy, które miały niebawem decydować o polskich granicach uznawały nadal KNP. Polityka wschodnia Piłsudskiego wymagała szybkiego tworzenia i wyposażenia silnej armii, tego zaś bez pomocy ententy, a tym samym i porozumienia z obozem endeckim, nie można było zrealizować. Endecja zdawała sobie sprawę z dysponowania tymi atutami politycznymi. Część wpływowych działaczy endeckich rozumiała zarazem, że Piłsudski cieszący się szerokim poparciem społeczeństwa, spełniał wobec radykalnie i rewolucyjnie występujących mas rolę katalizatora tych nastrojów. Jego zaś autorytet wśród stronnictw socjalistycznych i ludowych zdolny był hamować ich dążenia do zbyt daleko idących reform społeczno-politycznych. Dlatego też kierownicy polityki endeckiej zmierzali do porozumienia się z Piłsudskim i byli przeciwni tym działaczom endeckim, którzy dążyli do jego obalenia i przejścia władzy wyłącznie we własne ręce. Głównym inicjatorem polityki kompromisu wobec Piłsudskiego był przebywający w Paryżu Dmowski, a jej realizatorami w kraju Stanisław Grabski i Stanisław Kozicki.

Coraz bardziej realna perspektywa powstania niepodległego państwa polskiego w latach 1917—1918 wpływała także na dalsze zbliżenie i współ-

pracę socjalistów, ludowców i endeków w obrębie poszczególnych dzielnic kraju oraz w skali międzyzaborowej. Na organizowanych wspólnie konferencjach i naradach omawiano metody walki o niepodległe państwo polskie oraz sprawy jego przyszłego oblicza społeczno-politycznego. Zarysowująca się zbieżność poglądów w tych podstawowych kwestiach między bliskimi sobie pod względem programowo-politycznym partiami usuwała na dalszy plan ukształtowane historycznie różnice, wzajemne uprzedzenia i animozje.

W tej sytuacji sprawa zjednoczenia rozdzielonych zaborami stronnictw socjalistycznych, ludowych i endeckich stawała się coraz bardziej aktualna. W latach 1917—1918 prowadzono w tej sprawie konkretne rokowania. Napotykały one jednak, zwłaszcza wśród stronnictw ludowych bliższych programowo, ale związanych politycznie z przeciwstawnymi obozami (PSL-Piast z endecją, a PSL w Królestwie z piłsudczyzną) na duże opory i przeszkody. Do zjednoczenia większości tych stronnictw doszło w pierwszych latach drugiej Rzeczypospolitej.

Analiza procesów jednoczenia się partii politycznych wymagałaby już oddzielnego omówienia. Mimo poważnego zbliżenia i nawiązania współpracy między wieloma partiami politycznymi w latach wojny, utrzymywały się nadal poważne trudności na drodze do ich zjednoczenia. W tym miejscu pragniemy wskazać jedynie na niektóre z nich, wynikające zwłaszcza ze specyfiki życia politycznego w poszczególnych zaborach. Główne stronnictwa wносиły do drugiej Rzeczypospolitej różnorodne, historycznie ukształtowane w warunkach polityczno-społecznych danego zaboru doświadczenia, tradycje, nawyki i metody działania. Wszystko to wywierało istotny wpływ nie tylko na procesy integracyjne, ale także szerzej na całokształt życia partyjno-politycznego kraju, zwłaszcza w pierwszym dziesięcioleciu istnienia państwa polskiego.

W pracach galicyjskich stronnictw dominujące miejsce — jak już wskazywaliśmy — zajmowały sprawy życia politycznego, parlamentarnego, czy miejsca danej partii w całokształcie stosunków partyjnych Galicji. Pozwalało to z jednej strony zdobyć poszczególnym ugrupowaniom i ich przywódcom doświadczenia w sprawowaniu władzy państwowej i samorządowej, co tak bardzo przydało się w niepodległej Polsce.

Z drugiej jednak strony specyfika szkoły galicyjskiego życia politycznego i parlamentarnego ukształtowała bardzo określony typ partii i działacza. Cechował ich lojalizm wobec władzy, przecenianie roli parlamentarizmu i kartki wyborczej oraz gotowość do zawierania wszelkich kompromisów i skłonność do gier międzypartyjnych. Wszystkie te, i dobre i ujemne, doświadczenia zostały wniesione do życia politycznego i parlamentarnego II Rzeczypospolitej. Odgrywali w nim czołową rolę tacy wybitni działacze partyjni i państwowi, wychowani w politycznej szkole galicyjskiej, jak trzykrotny premier Wincenty Witos oraz marszałkowie sejmu Maciej Rataj i Ignacy Daszyński. To właśnie m. in. oni mieli zasłynąć w Polsce międzywojennej, z jednej strony jako wytrawni konstruktorzy kompromisów i porozumień międzypartyjnych, z drugiej zaś jako wybitni obrońcy parlamentarizmu i swobód ogólnodemokratycznych w walce z sanacją.

Specjaliści i naukowcy różnych dyscyplin wiedzy, wykształceni na je-dynych w kraju polskich uniwersytetach, wniesli natomiast duży wkład

przy organizowaniu centralnych instytucji gospodarczych w Polsce oraz nowych placówek naukowych i oświatowych. Oprócz wiedzy i doświadczenia wnosili oni jednak do nich nie zawsze postępowe treści i metody pracy.

Najdogodniejsze stosunkowo warunki polityczno-parlamentarne sprzyjały także prowadzeniu bardziej długofalowej i systematycznej działalności politycznej w szerokich masach. Głównie dzięki temu długoletnia praca ludowców i socjalistów galicyjskich nad rozbudzeniem aktywności społeczno-politycznej robotników i chłopów w duchu postępu przyniosła duże rezultaty. W wyborach 1919 r. partie lewicy zdobyły w byłej Galicji 37% głosów, centrum 43%, a prawica zaledwie 10,5%<sup>10</sup>. Był to w porównaniu z innymi dzielnicami kraju największy sukces wyborczy sił lewicowo-centrowych. Dzięki temu posłowie ludowi i socjalistyczni z Galicji poważnie wpłynęli na układ sił politycznych w sejmie ustawodawczym i przyczynili się do uchwalenia przez niego wielu ogólnodemokratycznych reform.

Działalność masowo rozwijających się w specyficznych warunkach zaboru pruskiego organizacji społeczno-ekonomicznych i kulturalno-oświatowych przyczyniła się do wzrostu poziomu ekonomicznego tej dzielnicy kraju oraz podnoszenia ogólnej kultury gospodarowania w mieście i na wsi. W konkretnych warunkach zaboru pruskiego, walcząc z germanizacją organizacje te wpływały na wzrost świadomości narodowej i aktywności politycznej szerokich warstw społeczeństwa polskiego. Głównie dzięki wieloletniej pracy tych właśnie organizacji powszechny niemal był udział chłopów, robotników fabrycznych i rolnych w powstaniu wielkopolskim i powstaniach śląskich w latach 1918—1921, co wpłynęło na przyłączenie tych ziem do Polski. Nie bez znaczenia dla powstającego państwa polskiego była również wysoka stosunkowo kultura gospodarowania w mieście i na wsi oraz zdyscyplinowanie i gospodarność ludności zaboru pruskiego. Pozwoliło to szybciej usuwać zniszczenia w przemyśle i rolnictwie, powstałe w wyniku I wojny światowej oraz zaniedbania i trudności pozostawione w spadku przez zaborców. Przy scalaniu ziem polskich w jeden organizm gospodarczy dobrze przygotowane kadry działaczy społeczno-gospodarczych, tak wówczas nieliczne, były szczególnie poszukiwane.

Obok tych niewątpliwie pozytywnych stron, społeczeństwo zaboru pruskiego wniosło do ogólnego dorobku II Rzeczypospolitej także i pewne ujemne obciążenia. Należał do nich przede wszystkim konserwatyzm życia społeczno-politycznego oraz solidaryzm działania, bardziej tu zakorzeniony aniżeli na pozostałych ziemiach polskich.

Opanowanie kierownictwa organizacji społeczno-ekonomicznych i kulturalno-oświatowych przez klasy posiadające i kler sprzyjało zaszczepianiu w nich idei solidaryzmu społecznego, ideologii burżuazyjnej. Utrudniało to zarazem i opóźniało w poważnym stopniu ideowo-polityczne i organizacyjne emancypowanie się robotników i chłopów spod kurateli klas posiadających. W tej sytuacji ruch socjalistyczny torował sobie drogę do klasy robotniczej, nawet uprzemysłowionego Śląska, z poważnymi oporami. Nieklasowy ruch zawodowy i organizacje klerykalne miały tu wpływy

<sup>10</sup> A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej. Zarys dziejów politycznych*. Warszawa 1957, s. 53.

przeważające. Mimo dużej aktywności polityczno-narodowej i społeczno-ekonomicznej chłopów w zaborze pruskim do 1918 r. ruch ludowy nie zdołał się wykrystalizować jako odrębny kierunek ideowo-polityczny, jak to miało miejsce w Królestwie Polskim i w Galicji. Mazurska Partia Ludowa miała charakter partii lokalnej.

Dlatego też endecja, chadecja i organizacje katolickie zdołały utrzymać na tym terenie silnie zakorzenione wpływy przez długie lata także w drugiej Rzeczypospolitej. Jedyne rozwijający się tu od 1919 r. ruch ludowy wypierał stopniowo wpływy endecji na wsi wielkopolskiej, pomorskiej i śląskiej.

Konserwatyzm życia politycznego wyciskał piętno nie tylko na kształtowaniu się świadomości, postawy i nastrojów ludności tych ziem, ale wywierał pewien wpływ na władze centralne i ogólny kierunek przemian w kraju. Posłowie z byłego zaboru pruskiego, zasiadający w sejmie ustawodawczym II Rzeczypospolitej, rekrutowali się prawie wyłącznie spośród polityków prawicowo-centrowych. Socjaliści i ludowcy nie zdołali wprowadzić do pierwszego sejmiku ani jednego posła z Wielkopolski i Pomorza. W związku z tym licznie reprezentowani posłowie prawicowi wzmacniali siły wsteczne w sejmie ustawodawczym, co z kolei wpływało hamująco na podejmowanie przez niego reform ogólnodemokratycznych.

Na życie polityczne w Królestwie Polskim istotny wpływ wywierały walki masowe oraz kształtujący się pod ich wpływem ruch robotniczy i ludowy. Metody walki stosowane przez ruch robotniczy, zwłaszcza w latach rewolucji 1905—1907 r., wyciskały trwałe piętno na mentalności i świadomości nie tylko klasy robotniczej, ale i innych szerokich warstw społeczeństwa Królestwa. Utrwaliły one bowiem przekonanie, że zdobycze w dziedzinie socjalnej, narodowej i politycznej osiągnąć można najskuteczniej nie drogą ustępstw, targów i kompromisów, lecz przy pomocy strajków, manifestacji, wieców czy nawet wystąpień zbrojnych.

Do tych doświadczeń uciekali się robotnicy, chłopci i związana z nimi inteligencja zwłaszcza w końcowym okresie wojny. W walce z władzami okupacyjnymi stosowali oni metodę powszechnego strajku politycznego, a na mniejszą skalę, jako jedyni wówczas w kraju, i akcję zbrojną. Ta ostatnia forma walki nie była stosowana na innych ziemiach polskich przed listopadem 1918 r. W pierwszych latach II Rzeczypospolitej ziemie byłego Królestwa Polskiego dawały również przykład w stosowaniu najbardziej skutecznych, rewolucyjnych metod walki.

W Królestwie Polskim najwcześniej też rozpoczął się proces usuwania wzajemnego braku zaufania między klasą robotniczą a chłopami na rzecz wspólnego działania na gruncie walki o wyzwolenie narodowe i społeczne. Ruch ludowy, krystalizujący się tu pod wpływem ruchu robotniczego i walk masowych w mieście i na wsi, przybrał też w porównaniu z galicyjskim bardziej radykalny charakter w programach i metodach działania.

Wszystkie te czynniki sprzyjały tworzeniu się w Królestwie typu działacza socjalisty-radykała i socjalisty-rewolucjonisty oraz ludowca-radykała. Idee rewolucyjno-socjalistyczne i radykalne zapuściły też na tym terenie stosunkowo najszersze korzenie wśród robotników i chłopów. Wywierało to określony wpływ na ruch robotniczy i ludowy, działający zwłaszcza w pierwszych latach II Rzeczypospolitej na terenach byłego Kró-

lestwa. Genezy współdziałania PPS i PSL-Wyzwolenie w tym okresie szukać również należy w datującej się już od 1905 r. współpracy ludowców i socjalistów. W latach 1917—1919 PPS-Frakcja w środowisku robotniczym, a PSL-Wyzwolenie wśród chłopów Królestwa, były najsilniejszymi partiami. Prawica (głównie endecja) zdobyła na tym terenie przewagę w wyborach sejmowych 1919 r. (uzyskała 45% głosów) nad partiami lewicy (31% głosów) i centrum (ponad 8% głosów)<sup>11</sup>. Gdy weźmiemy jednak pod uwagę słabość stronnictw lewicowych i nikłość ich wpływów aż do 1915 r., to osiągnięte w 1919 r. rezultaty wyborcze ocenić można jako wyraz poważnego przesunięcia się w ciągu zaledwie trzech lat nastrojów politycznych ludności ziem byłego Królestwa znacznie na lewo. Głównie też wysiłkom partii lewicowych należy przypisać reformy ogólnodemokratyczne wprowadzone w pierwszych latach II Rzeczypospolitej przez rządy ludowe i sejm ustawodawczy.

Nielegalne uprzednio warunki działania partii robotniczych, ludowych i postępowej inteligencji wpływały z jednej strony na sprawność organizacyjną i wewnętrzną zdyscyplinowanie tych stronnictw, ale z drugiej obciążały je także ujemnymi skutkami. Nie mogły partie te bowiem rozbudowywać szerokiej sieci organizacyjnej, rozwijać wewnątrzpartyjnej demokracji. W tej sytuacji decyzje musiały być często podejmowane przez wąskie kilkuosobowe zebrania, a niekiedy nawet przez pojedyncze osoby. Inne też musiały być w warunkach konspiracji formy i metody pracy.

W Królestwie Polskim ukształtował się więc odmienny, w porównaniu do pozostałych zaborów, typ działacza robotniczego i ludowego, typ konspiratora. Do życia partyjno-politycznego odbudowanego państwa polskiego wnosili ci działacze wiele cech dodatnich, jak bezkompromisowość i bojowość, prężność i zdyscyplinowanie organizacyjne. Nawyki pracy konspiracyjnej miały jednak i swoje strony ujemne. Przywódcy Królestwa, wyrosli w konspiracyjnej szkole życia politycznego, wykazywali skłonności do podejmowania decyzji jednostkowych, tworzenia wąskich i poufnych grup dyspozycji politycznej, nieliczenia się zbyt z opinią własnych rzesz partyjnych, nie grzeszyli także tolerancją i kulturą polityczną wobec zwolenników innych ugrupowań. Ten typ działacza, styl pracy, poza predyspozycjami osobistymi, reprezentował Józef Piłsudski i jego najbliżsi współpracownicy. Doświadczenia wyniesione z nielegalnej pracy konspiracyjnej były w niepodległej Polsce najmniej przydatne. Mogła je spożytkować uwzględniając nowe warunki, jedynie Komunistyczna Partia Robotnicza Polski, która nie mogła przeważnie korzystać w okresie II Rzeczypospolitej z legalnych możliwości działania.

Historycznie ukształtowane nawyki, metody i formy działania stronnictw i ich przywódców w poszczególnych zaborach wywierały istotne piętno, obok innych czynników i zmienionych warunków, na charakter życia partyjno-politycznego, zwłaszcza w latach I wojny światowej i w pierwszym dziesięcioleciu II Rzeczypospolitej. Sojusze i animozje międzypartyjne, sympatie i antypatie polityków ukształtowane w owych latach, przez długi jeszcze okres dawały o sobie znać. Dotyczyło to nie tylko grup i ludzi stojących na przeciwnych stanowiskach ideowo-politycznych,

<sup>11</sup> Ibidem.

ale i bliskich sobie, czy nawet jednorodnych programowo kierunków. Integracja życia politycznego napotykała więc na poważne trudności. Szczególnie jaskrawo uwidoczniło się to przy próbach zjednoczenia ruchu ludowego w latach dwudziestych. Inne kierunki polityczne zjednoczyły się wcześniej, ale była to często jedność formalna. Dziedzictwo, jakie wniosły poszczególne grupy i odłamy do połączonych partii, ciążyło przez długie lata na ich wewnętrznej spoiwości i zwartości.

ФОРМИРОВАНИЕ МЕЖПАРТИЙНЫХ ОТНОШЕНИЙ НАКАНУНЕ  
ВОЗНИКНОВЕНИЯ ВТОРОЙ РЕЧИ ПОСПОЛИТОЙ

Автор статьи пытается дать синтез интеграционных процессов в политической жизни страны на фоне тех перемен, которые имели место равно во внутренней, как и международной обстановке в 1907—1918 гг. Несмотря на длившееся свыше 120 национальное рабство и раздел Польши между тремя государствами (Пруссией, Россией и Австрией), элементы общенародной интеграции никогда не переставали существовать. Это главным образом касалось формирования современного национального сознания и общенациональной культуры, а также и политического сотрудничества. Так обстоял вопрос на польских землях, входивших в состав двух или трех захватнических государств, в период Тадеуша Костюшко, Варшавского княжества и восстаний 1846—1848 гг. и 1863 г. В дальнейшем на всех польских землях продолжали сотрудничать в первую очередь социалистические и народно-демократические организации.

Однако до 1907 г. в политической жизни порабощенной страны преобладал партикуляризм. Границы трех разделов не давали возможности главным политическим направлениям со сходными идеологическими программами — социалисты, „людовцы”, народные демократы, католическое движение — создать единые политические партии, охватывающие все разделенные польские территории. Кроме того различные социально-политические условия жизни на захваченных польских территориях вызывали политические и тактические различия, а также требовали разных методов действия даже среди группировок со сходными программными предпосылками.

Самые существенные перемены в процессах, направленных на консолидацию политической жизни, как и всего польского народа на захваченных территориях, произошли после 1907 г., особенно во время первой мировой войны. Конфликт между странами-захватчиками, в особенности же русские революции 1917 г. и рост национально-освободительных движений выдвинули на повестку дня вопрос независимости Польши. Поиски путей разрешения польского вопроса способствовали более чем когда либо расширению сотрудничества политических партий на всех польских землях. Это способствовало постепенному устранению недоверия и предубеждений, сглаживанию политико-тактических различий между действовавшими ранее отдельно на территории каждого из разделов политическими направлениями со сходными идеологическими программами. Это являлось в то же время существенным фактором общенародной интеграции и составляло внутреннее предпосылки для возникновения независимого польского государства.

Несмотря на свыше столетнее рабство польский народ и его главные политические представительства были приготовлены и достаточно созрели для того,

чтобы взять в свои руки управление страной, когда в 1918 г. возникла соответствующая для этого международная обстановка.

Однако на повестке дня независимой Польши оказалась не только сложная задача объединения польских земель, принадлежавших раньше трем странам-захватчикам, и создания единых центральных властей (государственно-административных, муниципальных, хозяйственных), а также задача объединения искусственно раздробленных политических партий, как и общественно-экономических и культурно-просветительных организаций.

Каждая из территорий, входивших прежде в состав трех стран-захватчиков, внесла в восстанавливающуюся Польшу свой вклад — много разнородных положительных и отрицательных элементов. Благодаря процессам начавшимся во время раздела Польши, в междувоенный период могла совершиться основная интеграция польского народа. Главным образом благодаря этому польский народ сумел не только пережить годы гитлеровской оккупации, но также активно включиться в антигитлеровскую подпольную борьбу в Польше и воевать на всех фронтах второй мировой войны.

#### LES RAPPORTS ENTRE LES PARTIS POLITIQUES A LA VEILLE DE LA II-E RÉPUBLIQUE

L'article constitue l'essai d'une synthèse des processus d'intégration dans la vie politique du pays, en connexion avec l'évolution de la situation intérieure et internationale dans les années 1907—1918. Malgré plus de 120 années de démembrement de la Pologne et du partage des territoires polonais entre la Prusse, la Russie et l'Autriche, les éléments d'intégration nationale n'ont jamais disparu. Ils concernaient surtout la formation de la conscience moderne et de la culture nationale, mais aussi la coopération politique, et cela à partir de l'insurrection de Kościuszko, par le Duché de Varsovie, les insurrections de 1846—1848 et 1863. Cette collaboration des Polonais — sujets des trois puissances copartageantes fut continuée ensuite par le mouvement socialiste et national-démocrate.

Cependant jusqu'à 1907 le particularisme de la vie politique dominait. Les frontières coupant le territoire polonais empêchaient les orientations politiques principales, représentant les mêmes principes idéologiques et de programme, comme les socialistes, le mouvement paysan, les nationaux-démocrates et les catholiques, de créer les partis politiques unifiés, embrassant tout le territoire polonais. La différence des conditions sociales et politiques dans les Etats entre lesquels la Pologne était divisée, avait pour conséquence l'apparition des différences politiques et tactiques et de diverses méthodes d'action même parmi les groupements représentant les principes et les programmes similaires.

Les processus de consolidation de la vie politique et de la vie de toute la nation ont subi de profondes modifications après 1907 et, plus particulièrement, pendant la première guerre mondiale. Le conflit entre les puissances copartageantes et, en particulier, les révolutions russes de 1917 et le renforcement des mouvements de libération nationale ont fait que la question du rétablissement de l'indépendance de la Pologne s'est trouvée à l'ordre du jour. La recherche des solutions de la question polonaise a amené un renforcement de la coopération des partis politiques polonais dans les trois Etats copartageants. Cette coopération prit des dimensions jusque là inconnues. Elle a contribué à une disparition progressive de la méfiance et des préjugés, au nivellement des différences tactiques et politi-

ques entre les partis agissant jusque là séparément dans chaque État, mais représentant les mêmes principes idéologiques et de programme. C'était en même temps un facteur important de l'intégration nationale, et créait des conditions intérieures pour le rétablissement de l'État Polonais indépendant. Malgré plus d'un siècle du joug étranger, la nation polonaise aussi bien que ses principales représentations politiques étaient mûres et préparées à saisir le gouvernement du pays au moment où la situation internationale s'y prêta.

La Pologne rétablie s'est trouvée en face des tâches difficiles. Il s'agissait non seulement d'unir les terres polonaises déchirées en trois parties et de créer de toutes pièces les autorités centrales d'État, l'administration et le selfgovernment local, mais aussi d'unir les partis politiques, les organisations socio-économiques et culturelles. Chacune des parties autrefois démembrées du pays apportait à l'État Polonais en train de reconstruction ses propres valeurs et défauts. Grâce aux processus commencés bien avant la libération a été possible l'intégration complète de la nation polonaise dans la période entre les deux guerres. Cette intégration a permis au peuple polonais non seulement de survivre à l'occupation nazie, mais aussi de combattre activement contre le fascisme en Pologne même et sur tous les fronts de la II-e guerre mondiale.